

Nr 3/2021
Czasopismo naukowe
e-ISSN 2300-4673

Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie



K

P

P

**Kortowski
Przegląd
Prawniczy**

KOMITET REDAKCYJNY

Redaktor naczelny – dr Magda Dziembowska
Zastępca redaktora naczelnego – dr Adrianna Szczechowicz-Raś
Członkowie redakcji – dr Dobrochna Ossowska-Salamonowicz,
mgr Karolina Rzeczkowska

RADA NAUKOWA

prof. zw. dr hab. Jerzy Kasprzak, prof. zw. dr hab. Wiesław Pływaczewski,
dr hab. Maria Szczepaniec, prof. UKSW, dr hab. Mariola Lemonnier,
dr hab. Elżbieta Żywucka-Kozłowska, prof. Josef Čentěš, Anna Schneiderová,
JUDr., Kamila Bubelová, Ph.D., prof. Simone Orlandini, prof. Marco Mariani

RECENZENCI

Lista recenzentów zostanie zamieszczona w ostatnim numerze danego roku

REDAKCJA WYDAWNICZA

mgr Joanna Daniluk

PROJEKT OKŁADKI

Zespół Komitetu Redakcyjnego

SKŁAD I ŁAMANIE

Dariusz Walasek

ADRES REDAKCJI

Wydział Prawa i Administracji UWM
10-725 Olsztyn, ul. Obitza 1, pok. 10

Wersją pierwotną (referencyjną) kwartalnika „Kortowski Przegląd Prawniczy”
jest wersja elektroniczna

ISSN 2719-7506 (print)

ISSN 2300-4673 (online)

© Copyright by Wydawnictwo UWM • Olsztyn 2021

Wydawnictwo UWM

ul. Jana Heweliusza 14, 10-718 Olsztyn

tel. 89 523 36 61, fax 89 523 34 38

www.uwm.edu.pl/wydawnictwo/

e-mail: wydawca@uwm.edu.pl

Nakład 24 egz. (wersja papierowa); czasopismo dostępne online

Ark. wyd. 4,50; ark. druk. 3,75

Druk: Zakład Poligraficzny UWM w Olsztynie, zam. nr 259

Spis treści

DARIA ZARZYCKA	
<i>Analiza instytucji świadka koronnego w Polsce</i>	5
BARTŁOMIEJ KUGACZ	
<i>Zasada humanitaryzmu w świetle warunków socjalnych w zakładach penitencjarnych – zagadnienia wybrane</i>	15
MAGDALENA TYSKA, TOMASZ SMOLIŃSKI	
<i>Problematyka przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę</i>	33
MIKOŁAJ WARZOCHA	
<i>Źródło nienawiści</i>	43
MARIA TOMCZAK	
<i>Wyłączenie odpowiedzialności karnej za błąd medyczny w czasie pandemii COVID-19</i>	49

DOI: 10.31648/kpp.7107

Daria Zarzycka

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0002-1408-0326

dar.zarzycka@wp.pl

Analiza instytucji świadka koronnego w Polsce

Institucja świadka koronnego została wprowadzona do polskiego porządku prawnego ustawą z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym (Dz.U. z 1997 r., Nr 114, poz. 738). Jej wzorzec został zaczerpnięty z prawodawstwa osiemnastowiecznej Anglii, gdzie sprawca czynów zabronionych był gotów przyznać się do zarzucanych mu przestępstw, a także ujawnić jego pozostałych sprawców w zamian za korzyści dla siebie (mowa tu przede wszystkim o ulaskawieniu, którego jedynym warunkiem w tamtym czasie było skazanie przez sąd wszelkich pozostałych osób, które współdziałały z oskarżonym)¹.

W celu zbadania instytucji świadka koronnego oraz uporządkowania informacji na jej temat, autorka zastosowała metodę badania aktów prawnych przy jednoczesnej analizie literatury i statystyk dotyczących świadków koronnych w Polsce.

Wprowadzenie tej instytucji w Polsce miało nieco inną formę niż wyżej opisany wzorzec angielski, natomiast ten sam sens – ideą było uzyskanie wiarygodnych informacji, umożliwiających pociągnięcie do odpowiedzialności osoby działające w zorganizowanych grupach przestępczych. Na temat instytucji świadka koronnego do dzisiaj można spotkać liczne zdania różniące się w kwestii oceny jej funkcjonowania. Z jednej strony instytucja ta uważana jest za dobre rozwiązanie, pomocne w rozbijaniu zorganizowanych grup przestępczych i skazywaniu jej członków, z drugiej natomiast strony kierowane są przeciwko niej zarzuty ochrony, wspierania czy też utrzymywania przestępców.

Niejednokrotnie w środowisku, w którym przebywa osoba korzystająca z instytucji świadka koronnego, jest uważana za tzw. konfidenta, będącego osobą niełojalną wobec swoich „współpracowników”, a co za tym idzie – niegodną zaufania. Poniekąd argu-

¹K. Wojtaszyn, A. Kacperczyk, *Świadek koronny. 15 lat doświadczeń*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2011, nr 5(3), s. 67.

menty każdej ze stron, zarówno tej popierającej instytucję świadka koronnego, jak i jej przeciwnej, można uważać za słuszne, natomiast skoro instytucja ta została wprowadzona w Polsce, uważano raczej, że ma ona znacznie więcej cech pozytywnych, aniżeli odwrotnie. Wierzono, że program ten przyczyni się do skuteczniejszego wykrywania osób działających w zorganizowanych grupach czy związkach przestępczych.

Wprowadzając tę instytucję do polskiego porządku prawnego, przewidywano czasowe obowiązywanie ustawy jej regulującej, tj. do 2001 r., a następnie do września 2006 r., po to, by przejść gruntowne zmiany i ostatecznie funkcjonować w polskim prawie bezterminowo². Przyglądając się natomiast opiniom o samych osobach posiadających status świadka koronnego, są one różne, tak samo jak postępowanie świadków koronnych, które niejednokrotnie uchybia powadze instytucji (bo jak to wygląda w oczach społeczeństwa, kiedy osoba szczególnie chroniona staje się nagle celebrytą, co miało miejsce w historii polskich świadków koronnych). Odchodząc od ocen społecznych, warto zastanowić się, czym jest ta instytucja i jakie cele spełnia.

Definicja świadka koronnego i warunki objęcia programem

Na początku rozważań nad świadkiem koronnym należy zdefiniować, kogo uznajemy za osobę posiadającą ten status. Przede wszystkim, aby móc zostać świadkiem koronnym, trzeba być najpierw podejrzanym, a więc „osobą, co do której wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów albo której bez wydania takiego postanowienia postawiono zarzut w związku z przystąpieniem do przesłuchania w charakterze podejrzanego”³. Podejrzanym ten musi zostać dopuszczony do składania zeznań w charakterze świadka, co jednoznacznie określa zapis art. 2 ustawy o świadku koronnym: „Świadkiem koronnym jest podejrzany, który został dopuszczony do składania zeznań w charakterze świadka, na zasadach i w trybie określonych niniejszą ustawą”⁴. Dopuszczenie do zeznań jest kluczową kwestią, ponieważ to właśnie one są przedmiotem zainteresowania śledczych oraz sądu. Nie każdy podejrzany natomiast może być objęty tą instytucją.

Wymogi, które osoba taka musi spełnić, przedstawione są w wyżej wymienionej ustawie. Ważne są tutaj przesłanki warunkujące możliwość objęcia instytucją świadka koronnego. I tak właśnie ustawę tę można stosować w sprawach o przestępstwa lub przestępstwa skarbowe, co do których jest podejrzenie, że dana osoba je popełniła, działając w zorganizowanej grupie lub też w związku przestępczym, a przy tym organizacje te mają na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego.

Zatem osoba, która dokonuje ww. czynności samodzielnie, nie spełnia przesłanek, które pozwoliłyby zakwalifikować ją jako świadka koronnego. Czyny te natomiast nie są

²Z. Dymińska, *Świadek koronny jako instrument zwalczania przestępczości w świetle zmiany ustawy o świadku koronnym*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2007, nr 1, s. 225.

³Art. 71 §1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1997 r., Nr 89, poz. 555).

⁴Art. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym (Dz.U. z 1997 r., Nr 114, poz. 738), dalej jako ustawa o świadku koronnym.

w żaden sposób ograniczone, a więc może to się dotyczyć zarówno zbrodni, jak i występów. Warto zatem zastanowić się, czy nie stanowi to zagrożenia dla rozpowszechnienia się tej instytucji. Członkowie grup czy związków przestępczych mających charakter zbrojny bądź terrorystyczny również kwalifikują się do objęcia ustawą, jeżeli są podejrzanymi⁵.

Dodatkowo, w wyjątkowych sytuacjach, istnieje możliwość objęcia programem osób, które nie działają stricte w grupach czy związkach przestępczych, natomiast z samej istoty sprawy wynika, że do dokonania takiego czynu konieczne jest wystąpienie większej liczby podmiotów oraz swego rodzaju związku między nimi, a zatem w świetle prawa jest to tzw. grupa przestępcza, powołana do dokonania jednego czynu. Chodzi tu o pewne przestępstwa, takie jak przyjmowanie korzyści w związku z pełnioną funkcją, udzielanie korzyści innym osobom w związku z pełnieniem przez nie funkcji, sprawy dotyczące płatnej protekcji oraz nadużycia funkcji, sprawy wpływania na inną osobę w kwestiach głosowania, a także sprawy dotyczące łapownictwa menadżerskiego⁶. Ponadto ustawa o świadku koronnym może mieć zastosowanie do podejrzanych o czyny zabronione, które nie są zawarte w ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 1997 r., Nr 88, poz. 553), a mianowicie przyjmowanie korzyści majątkowej lub jej obietnicy czy też żądanie złożenia takiej obietnicy, a także udzielanie takiej korzyści.

Warto tutaj wskazać, że osoba, która posiada wiedzę o udzieleniu bądź obietnicy udzielenia korzyści majątkowej, biorąca udział w zakładach wzajemnych, dotyczącej zawodów sportowych lub też wiedzy takiej udziela innym osobom, w razie podejrzenia o ten czyn może zostać objęta instytucją świadka koronnego. Do takiego objęcia kwalifikuje się również podejrzany o pośrednictwo w ustalaniu wyniku lub przebiegu zawodów sportowych w zamian za korzyść majątkową⁷.

Świadkiem koronnym nie może natomiast zostać podejrzany, który w związku z udziałem w wyżej wymienionych przestępstwach popełnił, usiłował popełnić czy też współdziałał przy dokonywaniu zbrodni zabójstwa⁸. Wydaje się być uzasadniony argument, zgodnie z którym osoba, jeśli popełniła takie okrucieństwo, nie powinna korzystać z przywilejów programu ochrony świadków. Zbrodnia zabójstwa zasługuje na największe potępienie społeczne, a więc w przekonaniu autorki łagodzenie skutków takich czynów budziłoby demoralizację oraz przeczyło wszelkim zasadom resocjalizacji. Ponadto postępowanie takie ze strony wymiaru sprawiedliwości z pewnością wywołałoby niezadowolenie społeczeństwa, z którego podatków przecież świadkowie tacy otrzymują między innymi nowe miejsca zamieszkania, środki do życia, a także finansowany jest ich transport.

Kolejną osobą, która nie może być objęta programem, jest podejrzany, który nakła-

⁵Art. 1 ustawy o świadku koronnym.

⁶Art. 1 ustawy o świadku koronnym ust. 2 pkt 1; art. 228, art. 229, art. 230, art. 230a, art. 231, art. 250, art. 296a ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 1997 r., Nr 88, poz. 553).

⁷Art. 1 ustawy o świadku koronnym ust. 2 pkt 2; art. 46, art. 47, art. 48 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz.U. z 2010 r., Nr 127, poz. 857).

⁸Art. 4 ust. 1 ustawy o świadku koronnym.

niał inną osobę do popełnienia jednego z wcześniej wymienianych przestępstw po to, aby to przeciwko niej skierować postępowanie karne⁹. Człowiek, który postępuje w ten sposób, ma opanowane techniki manipulacji, a więc w opinii autorki niniejszej publikacji uzasadniony wydaje się pogląd, że nie byłby wiarygodnym świadkiem, gdyż mógłby próbować nakierować śledczych i sąd swoimi zeznaniami na niewłaściwy tor, tzn. taki, który byłby wygodny dla niego i osób z nim powiązanych, a jednocześnie pozostawiał całe postępowanie bez rzeczywistych rozwiązań. Jednak w instytucji tej chodzi o zupełnie odwrotną sytuację – zeznania świadka koronnego mają pomóc organom rozwiązać nawet najbardziej zawile sprawy oraz skazać niebezpiecznych przestępców.

Wskazaną powyżej jedną z przesłanek ustawowych do uzyskania statusu świadka koronnego jest popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego przy jednoczesnym działaniu w zorganizowanej grupie lub związku przestępczym. W przesłankach negatywnych zawarty natomiast jest pewien wyjątek – programem nie może być objęta osoba, która kierowała taką grupą lub związkiem przestępczym¹⁰. Wystąpienie takiej przesłanki negatywnej jest raczej logiczne, ponieważ osoba kierująca grupą przestępczą jest szczególnie zdemoralizowana, a poza tym byłby to dla niej idealny sposób na uniknięcie odpowiedzialności karnej – taki człowiek, jako kierownik grupy przestępczej, mógłby dokonywać przestępstw, a następnie zeznawać przeciwko członkom grupy, którzy mu podlegali.

Zatem istnienie wszystkich trzech powyżej wymienionych przesłanek negatywnych jest w ocenie autorki tekstu zasadne, gdyż pewne czyny dokonane przez podejrzanego powinny od razu go dyskwalifikować w ubieganiu się o status świadka koronnego.

Warunki dopuszczenia dowodów z zeznań świadka koronnego

Aby dowody z zeznań świadka koronnego były dopuszczone, należy spełnić wymogi przewidziane ustawą. Podstawowym wymogiem jest ujawnienie organowi faktów, które mogą przyczynić się do ujawnienia okoliczności popełnionego czynu, wykrycia współsprawców, a także takich, które mogą prowadzić do ujawnienia innych czynów zabronionych bądź też zapobieżenia im¹¹. Jest to zrozumiałe z racji tego, że obejmując takiego człowieka programem ochrony świadków, sąd powinien mieć pewność, że osoba ta jest wiarygodnym źródłem informacji i przyczyni się do rozwiązania spraw, które prawdopodobnie byłyby nierozstrzygnięte lub nieodkryte przez długi czas. Świadek taki powinien w sposób klarowny obciążyć swoimi zeznaniami przestępców, z którymi współpracował i wspomóc proces karny.

Ponadto świadek ten powinien zobowiązać się do złożenia zeznań w sposób wyczerpujący¹², a więc do przedstawienia wszystkich znanych mu faktów dotyczących danej sprawy nie zatajając ani nie pomniejszając żadnych okoliczności faktycznych. Dotych-

⁹Art. 4 ust. 2 ustawy o świadku koronnym.

¹⁰Art. 4 ust. 3 ustawy o świadku koronnym.

¹¹Art. 3 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy o świadku koronnym.

¹²Art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadku koronnym.

czasowa analiza funkcjonowania omawianej instytucji wskazuje, że w postępowaniach karnych, w których występowały świadkowie koronni, ich zeznania często były podważane przez osoby przez nich obciążone. Było tak między innymi podczas konfrontacji świadków koronnych w Częstochowie w 2005 r., gdzie jeden z nich obciążał drugiego, opisując dokładnie jego miejsce zamieszkania i twierdząc, że odbierał stamtąd substancje niedozwolone, tj. narkotyki. Zapytany natomiast o cechę charakterystyczną wnętrza tej posiadłości, opowiadał o szarej boazerii, której istnieniu stanowczo zaprzeczył oskarżany przez niego świadek koronny, nie potrafił natomiast wskazać ogromnej, siedmiometrowej fontanny¹³. Czy zatem jest możliwe, że jej nie zauważył? Sprawa ta pozostaje dyskusyjna.

Kolejnym warunkiem, który kandydat na świadka koronnego musi spełnić, jest ujawnienie majątku zarówno swojego, jak i znanego mu majątku współsprawców przestępstwa czy też przestępstwa skarbowego¹⁴. Jest to istotne, gdyż wyklucza zatajenie przez taką osobę wszelkich korzyści majątkowych uzyskanych z nieprawego źródła.

Przyznanie statusu świadka koronnego można uzależnić też od zobowiązania się podejrzanego do zwrotu wszelkich korzyści, jakie uzyskał z czynu niedozwolonego (zarówno dla siebie, jak i dla kogoś innego), a także do naprawienia szkody czynem tym spowodowanej¹⁵. Rozwiązanie to realizuje kompensacyjną funkcję prawa karnego, a dodatkowo okazuje się być pomocnym narzędziem w identyfikacji poszczególnych składników majątku podejrzanego. Dla pokrzywdzonych jest to również dobre rozwiązanie, gdyż może ułatwić im dochodzenie swoich roszczeń dotyczących przestępstw popełnionych na ich szkodę, także przeciwko świadkom koronnym¹⁶.

Co należy z całą stanowczością podkreślić: ostateczna decyzja na temat dopuszczenia dowodów z zeznań świadka koronnego należy do właściwego sądu okręgowego¹⁷.

Ochrona i pomoc udzielana świadkom koronnym

Składanie zeznań przez świadka koronnego, jako że musi być kompleksowe, pociąga za sobą konsekwencję w postaci narażenia takiej osoby na niebezpieczeństwo wynikające z chęci zemsty osób, przeciwko którym świadek zeznawał. Rozwiązaniem w tej kwestii jest program ochrony świadków, który reguluje art. 14 ustawy o świadku koronnym. Wprowadza on możliwość ochrony świadka, a także osoby bądź osób mu najbliższych.

Ochrona ta nie jest obligatoryjna, a więc nie musi mieć miejsca w każdej sprawie, w której występuje świadek koronny, natomiast jest to prawo, które osobie takiej przysługuje i z reguły ochrona taka udzielana jest na wniosek samego zainteresowanego

¹³ <https://wolnemedi.net/wszechswiadek/> (dostęp: 10.12.2020).

¹⁴ Art. 3 ust. 1 pkt. 1 lit. b ustawy o świadku koronnym.

¹⁵ Art. 3 ust. 2 ustawy o świadku koronnym.

¹⁶ E.W. Pływaczewski, *Świadek koronny jako instrument zwalczania przestępczości zorganizowanej*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 7–8, s. 101.

¹⁷ Art. 5 ust. 1 ustawy o świadku koronnym.

oraz jego osób najbliższych, jednak bywa udzielana również z urzędu. Postanowienie w przedmiocie ochrony wydaje prokurator za zgodą każdej pełnoletniej osoby, która ma być nią objęta¹⁸.

Wiedząc że w przypadku skorzystania przez podejrzanego z instytucji świadka koronnego konieczne może być również objęcie go programem ochrony świadków, należałoby ustalić, jakie formy ochrony i pomocy przewiduje aktualne ustawodawstwo. Rozwiązaniami tam zawartymi jest m.in. ochrona osobista, która polegać może na stałej bądź czasowej obecności policjantów w pobliżu osoby ochraniającej, wskazywaniu jej bezpiecznego miejsca, w którym powinna przebywać, a także wskazywaniu sposobu przemieszczania się. Dodatkowo odpowiedni organ może określić sposób, warunki oraz zakres kontaktowania się takiej osoby z innymi ludźmi¹⁹.

Program przewiduje także pomoc w zakresie zmiany miejsca pobytu oraz zmiany miejsca zatrudnienia. Również w przypadku niemożności znalezienia zatrudnienia, zarówno przez samego świadka koronnego, jak i osoby mu najbliższe, przyznana może być pomoc finansowa, która powinna być przeznaczona w szczególności na pokrycie kosztów utrzymania. Ponadto w szczególnych przypadkach przewidziana jest możliwość wydania dokumentów (w tym pozwalających na przekraczanie granicy państwa) na nazwisko inne niż używane dotychczas, jak również możliwość przeprowadzenia zabiegu chirurgicznego pozwalającego usunąć charakterystyczne elementy wyglądu bądź operacji plastycznej²⁰.

Można zatem dostrzec, że program ochrony świadków przewiduje dość szerokie możliwości udzielenia ochrony osobom objętym programem. Regulacje te pozwalają w skrajnych przypadkach nawet na uzyskanie całkiem nowej tożsamości w połączeniu z innym niż dotychczas wyglądem. W opinii autorki artykułu jest to też swego rodzaju przełom w życiu takiej osoby. Wyobraźmy sobie sytuację, że jakiś podejrzany należał do jednej z najsłynniejszych grup przestępczych w Polsce, po czym zdecydował się (spełniając oczywiście wszelkie przesłanki) na bycie świadkiem koronnym. Jako człowiek szczególnie zagrożony został objęty programem ochrony świadków, wydano mu nowe dokumenty (na inne nazwisko), jego wygląd został zmodyfikowany. W opinii autorki taki człowiek, z nowym wyglądem i nowymi danymi, ma szansę na rozpoczęcie nowego życia, odcięcia się od przeszłości. Wszelkie te zmiany, które umożliwia program ochrony świadków, z pewnością mogą działać na podświadomość takiej osoby i pomóc zacząć nowe życie zgodne z literą prawa.

Dodatkowo pomoc dla świadków koronnych może obejmować swoim zakresem ich życie codzienne, rodzinne – mowa tu o miejscu zamieszkania, umieszczeniu dzieci w placówkach oświatowych czy też załatwianiu spraw związanych z przeprowadzką oraz ułożeniem sobie życia w nowym miejscu. Jeśli chodzi o zamieszkanie, to rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 października 2006 r. w sprawie udzielania ochrony

¹⁸ A. Ważny (red.), *Ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2013, art. 1

¹⁹ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 października 2006 r. w sprawie udzielania ochrony i pomocy świadkom koronnym i innym uprawnionym osobom, § 6 ust. 2.

²⁰ Ustawa o świadku koronnym, art. 14 ust. 1 i 2.

i pomocy świadkom koronnym i innym uprawnionym osobom (dalej jako rozporządzenie) przewiduje m.in. zapewnienie świadkowi koronnemu oraz jego osobom najbliższym tymczasowego lokalu mieszkaniowego, który będzie odpowiedni ze względu na podstawowe potrzeby bytowe takich osób, a więc takie, bez których nie byłyby w stanie one egzystować.

Warto w tym miejscu przyrzeć się temu, jak zdefiniowane są te podstawowe potrzeby. Katalog otwarty podstawowych potrzeb zawiera ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej²¹, która formułuje, że są to m.in. takie dobra, jak żywność, opał, ubrania, lekarstwa (w tym koszty leczenia). Dodatkowo podstawowymi potrzebami bytowymi są też drobne prace remontowe umożliwiające korzystanie z lokalu mieszkalnego, a także niezbędne wyposażenie tego lokalu. Uzasadniony wydaje się również pogląd, że lokal taki należy dostosować do liczebności rodziny świadka koronnego, gdyż ciężko sobie wyobrazić zamieszkiwanie przykładowo czteroosobowej rodziny w kawalerce. Natomiast, jak widać, zadaniem państwa nie jest zapewnienie takim osobom dostatniego życia, nawet na ponadprzeciętnym poziomie, a jedynie warunki do godnego życia, zapewniającego realizację podstawowych potrzeb egzystencjalnych. Jednakże zamiast udostępnienia lokalu świadek koronny może ubiegać się też o wsparcie w zakupie bądź wynajęciu mieszkania (tutaj ustawodawca ma na myśli zapomogę finansową).

Ponadto rozporządzenie przewiduje pomoc w przeprowadzce świadka i jego osób najbliższych, a także ich zagospodarowaniu na nowym miejscu. Słuszne wydaje się przekonanie, że jest to duże ułatwienie dla takich osób w trudnej dla nich sytuacji, kiedy czyhać może na nich wiele niebezpieczeństw związanych z odwetem ze strony osób, przeciwko którym świadek koronny składał zeznania. Dzięki takiemu wsparciu, osoba bądź osoby te mogą we względnym bezpieczeństwie zmienić swoje miejsce zamieszkania. W uzasadnionych przypadkach możliwa jest również pomoc w zmianie miejsca zatrudnienia.

Dodatkowo w rozporządzeniu znaleźć można rozwiązania ukierunkowane na dzieci, które posiada świadek koronny, gdyż przewidziana jest pomoc w umieszczeniu ich w żłobku, przedszkolu czy szkole. Z uwagi na powszechnie występujący problem dotyczący małej liczby miejsc przewidzianych dla dzieci chcących uczęszczać do przedszkola, powyższy zapis można uznać za pozytywnie odbierany przez osoby posiadające status świadka koronnego i zapewne przyczyniający się do skorzystania z dobrodziejstw tej instytucji.

Zakończenie ochrony przewidzianej w rozporządzeniu

Ochrona świadka koronnego oraz jego najbliższych osób dobiega końca w przypadku, kiedy osoba taka złoży wniosek o jej zakończenie i zostanie on uwzględniony. Ma to miejsce wtedy, gdy świadek koronny czuje się już bezpiecznie i nie odczuwa już żadnego zagrożenia ze strony osób, przeciwko którym składał zeznania. Dodatkowo ochrona koń-

²¹ Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2004 r., Nr 64, poz. 593).

czy się również bez takiego wniosku, a dzieje się to w przypadku ustania zagrożenia dla życia i zdrowia osoby czy osób chronionych, a także w razie uzyskania dokumentów na dane inne niż rzeczywiste. Oznacza to, że ktoś, kto został świadkiem koronnym i zyskał ochronę, nie będzie jej otrzymywał dożywotnio; jest to jedynie rozwiązanie czasowe.

Statystyka

Kończąc analizę instytucji świadka koronnego, należy jeszcze odnieść się do liczby osób nią objętych w Polsce na przestrzeni lat. W latach 1998–2014 dopuszczono dowody z zeznań 111 świadków koronnych w śledztwach, które były prowadzone przez prokuraturę. Najwięcej świadków koronnych przyczyniło się do rozwiązania spraw w roku 2001, bo aż 23, najmniej natomiast (po jednym świadku) dopuszczonych zostało w latach 2009, 2013 oraz 2014²². Zauważyć można, że obecnie występuje raczej tendencja spadkowa do wykorzystywania zeznań świadków koronnych, a świetność tej instytucji przypadła na lata, kiedy w Polsce funkcjonowało jeszcze wiele zorganizowanych grup przestępczych.

Podsumowanie

W świetle powyższych rozważań można wysnuć wiele wniosków dotyczących instytucji świadka koronnego, m.in. takie, iż należy spełnić szereg wymagań, aby zostać świadkiem koronnym, a ponadto, że coraz rzadziej stosuje się tę instytucję w praktyce (jak wynika ze statystyk Prokuratury Krajowej). Jak już wspomniano, instytucja świadka koronnego ma tyle samo zwolenników, co przeciwników. Analizując opinie ekspertów, można wnioskować, że uważają oni nowelizację tej ustawy za konieczną. Obecnej zarzucają m.in. to, że tak naprawdę śledczy nie wiedzą, czy świadek koronny mówi prawdę, czy nie. Sądzą, że od samego początku zeznania te powinny być weryfikowane, a osoby je składające powinny odpowiadać karnie w razie poświadczania nieprawdy w swoich zeznaniach²³.

W ocenie autorki niniejszego artykułu pewne kwestie, jak np. weryfikację zeznań świadków koronnych, należy dopracować tak, aby mieć pewność co wiarygodności danej osoby i wiedzieć, że jej słowom można zaufać, a przez to skazać rzeczywistych sprawców, a nie osoby ewentualnie pomówione.

²² <https://pk.gov.pl/aktualnosci/aktualnosci-prokuratury-krajowej/swiadek-koronny-sprawozdanie-departamentu-ds-pz-prokuratury-generalnej/> (dostęp: 10.12.2020).

²³ <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/institucja-swiadka-koronnego-do-zmiany-uwazaja-ekspert-498363.html> (dostęp: 6.12.2020).

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Dymińska Z., *Świadek koronny jako instrument zwalczania przestępczości w świetle zmiany ustawy o świadku koronnym*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2007, nr 1.
- Pływaczewski E.W., *Świadek koronny jako instrument zwalczania przestępczości zorganizowanej*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 7–8.
- Ważny A. (red.), *Ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2013.
- Wojtaszyn K., Kacperczyk A., *Świadek koronny. 15 lat doświadczeń*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2011, nr 5(3).

Akty prawne

- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 1997 r., Nr 88, poz. 553).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1997 r., Nr 89, poz. 555).
- Ustawa z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym (Dz.U. z 1997 r., Nr 114, poz. 738).
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2004 r., Nr 64, poz. 593).
- Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz.U. z 2010 r., Nr 127, poz. 857).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 października 2006 r. w sprawie udzielania ochrony i pomocy świadkom koronnym i innym uprawnionym osobom.

Źródła internetowe

- <https://pk.gov.pl/aktualnosci/aktualnosci-prokuratury-krajowej/swiadek-koronny-sprawozdanie-departamentu-ds-pz-prokuratury-generalnej/>.
- <https://wolnemediamedia.net/wszechswiadek/>.
- <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/instytucja-swiadka-koronnego-do-zmiany-uwazaja-eksperci,498363.html>.

The analysis of the institution of the crown witness in Poland

Summary

The article presents the institution of the crown witness in Poland, as well as a process of obtaining this status. In addition, the conditions for the protection of both the crown witness and his relatives are indicated. An important element of the text is also the mention that this institution has many supporters and opponents. The aim of the article was to analyze the institution of a crown witness, pointing its good and bad sides, as well as to look closer at the process of obtaining the that status. The conclusions that can be drawn are that crown witnesses can contribute to the resolution of even the most difficult cases regarding organized crime groups, while currently their testimony is not thoroughly verified. That may lead to wrongful convictions, so this institution should be refined by the legislator in such a way that the crown witness does not raise the slightest doubt as to his credibility.

Key words: witness, crown witness, criminal law, protection of crown witnesses, organized crime groups

DOI: 10.31648/kpp.7108

Bartłomiej Kugacz

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0003-3451-407X

bartekugacz@gmail.com

Zasada humanitaryzmu w świetle warunków socjalnych w zakładach penitencjarnych – zagadnienia wybrane

Wprowadzenie

Na przestrzeni ostatnich stuleci praktyka penitencjarna wykazała, że najbardziej uniwersalną karą za nieprzestrzeganie praw stanowionych przez społeczeństwa jest kara pozbawienia wolności wykonywana w warunkach izolacji więziennej¹. Według francuskiego filozofa Michela Foucaulta upowszechnienie idei więziennictwa nie da się zredukować wyłącznie do prostego ujednoczenia systemu kar². Foucault wskazywał wiele płaszczyzn, będących podłożem do upowszechnienia się idei więziennictwa, którego zasadniczą funkcją miała być transformacja uwięzionego do jego całkowitej readaptacji³. Jak bowiem trafnie zauważa Jeremy Travis, „żelazne prawo” penitencjarystyki brzmi: skazani kiedyś zakończą odbywanie kary pozbawienia wolności, stając się częścią społeczeństwa, w którym będą musieli żyć⁴.

Niegdyś kara izolacyjna stanowiła postępowy środek karny, mający ograniczyć lub nawet wyeliminować karę śmierci i kary kaleczące⁵. Pojmowanie samej kary kryminalnej

¹R. Maleszyk, *Więziennictwo polskie na tle dziejów państwa w latach 1918–1956*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2009, nr 62–63.

²M. Wieczorkowski, *Nowożytnie przeobrażenia systemu karnego według Michela Foucaulta*, [w:] J. Piskorski (red.), *Istota, faktyczność i legitymizacja prawa karnego*, Warszawa 2019, s. 41.

³Ibidem, s. 41–42.

⁴J. Travis, *But They All Come Back: Rethinking Prisoner Reentry*, „Sentencing&Corrections, Issues for the 21Century” May 2000, vol. 7, s. 1 i nast., [w:] M. Kotowska, *Sztuka jako jedna z form readaptacji społecznej skazanych na przykładzie programu „Ostatnia Miła”*, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, nr 43, s. 193–205.

⁵J. Śliwowski, *Kara pozbawienia wolności we współczesnym świecie, rozważania penitencjarne i penologiczne*, Warszawa 1981, s. 5.

w postaci kary izolacyjnej budziło od wieków żywe zainteresowanie (i wciąż je budzi) w środowiskach naukowych, politycznych czy zaangażowanych w walki ideologiczne.

Wyrazem zainteresowania humanizacją wymiaru oraz przebiegu kary były liczne koncepcje filozoficzne, skupiające się w swoich rozważaniach na problematyce reformy więziennictwa, a co za tym idzie – sposobu wykonania kary oraz funkcji, jakie kara miała spełniać poprzez wysuwanie przez grupy społeczne zaangażowane w walkę o reformę ustawodawstwa kryminalnego⁶ w duchu jego humanizacji haseł i postulatów.

Kara kryminalna w postaci pozbawienia wolności powinna być bowiem wykonywana w warunkach umożliwiających resocjalizację w duchu humanitaryzmu. Prawdopodobnie funkcjonujący, efektywny system penitencjarny nie może dopuścić do takiego zjawiska, kiedy osoba wychodzi z więzienia „gorsza” niż w momencie, gdy do niego trafiła. Dlatego też istota kary nie może sprowadzać się do zemsty nazywanej przez Hommla „najnikczemniejszą wśród wszystkich ludzkich żądz”⁷, ale powinna być wykonana w warunkach, które zapewniają poprawę postawy skazanego, umożliwiając mu powrót do społeczeństwa.

Głównym przedmiotem refleksji niniejszego artykułu jest analiza warunków socjalnych występujących w polskich zakładach penitencjarnych. Publikacja skupia się na zagadnieniach związanych z problem przeludnienia polskich więzień, co przekłada się na problem zagwarantowania każdemu detencionowanemu odpowiedniej powierzchni do życia w celi. Praca porusza również problem związany z modernizacją kącików sanitarnych w polskich zakładach karnych, które stanowią przedmiot wielu skarg do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej jako ETPCz). Celem analizy niniejszej pracy jest próba ukazania postępu modernizacyjnego polskich jednostek penitencjarnych w kierunku standardu wyznaczonego przez ETPCz oraz wpływu warunków socjalnych na proces resocjalizacji osób pozbawionych wolności.

Zasada humanitaryzmu

Humanitaryzm w języku łacińskim (*humanitas* – człowieczeństwo, ludzkość) oznacza „stawiając za cel dobro człowieka”⁸. Wśród zasad nowoczesnego prawa karnego jedną z najważniejszych jest zasada humanitaryzmu, zgodnie z którą człowiek jest wartością najwyższą – zarówno człowiek jako pokrzywdzony, jak i człowiek jako sprawca przestępstwa⁹.

W projekcie polskiego Kodeksu karnego w jego pierwotnym kształcie *expressis verbis* występowało pojęcie humanizmu jako kierunku racjonalizacji karania, aczkolwiek

⁶K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 2000, s. 290.

⁷D. Janicka, *Komentarze K.F. Hommla do traktatu Beccarii, Przyczynek do historii literatury prawa karnego wieku Oświecenia*, [w:] S. Salmonowicz (red.), *Cesare Baccaria reformator prawa karnego i jego epoka*, Toruń 1995, s. 49.

⁸K. Chmielewski, M. Pająk, *Zasada humanitaryzmu w krajowych i międzynarodowych standardach prawa penitencjarnego*, „Adam Mickiewicz Law Review” 2015, s. 55.

⁹Ibidem.

podnoszono głosy, że jest to kierunek bardziej liberalizujący aniżeli racjonalizujący karę w okresie transformacji ustrojowej, kiedy to występował wzmożony wzrost przestępczości kryminalnej¹⁰. Dlatego też postanowiono, że ustawa karna¹¹ posługiwać się będzie pojęciem humanitaryzmu, gdyż chciano nadać temu pojęciu charakter normatywny i w związku z tym postanowiono zawęzić je z humanizmu do humanitaryzmu¹².

Humanitaryzm karania wiąże się z postrzeganiem kary w sposób neutralny, wolny od nadmiernej dolegliwości, mogącej przybrać wyraz zamierzonego dręczenia sprawcy, jako instrument państwowej reakcji na popełnione przestępstwo¹³. Jak wskazał Rawls „podstawowe prawa i wolności obywatelskie nie mogą być przedmiotem politycznych przetargów lub rachunków społecznych interesów, a instytucje społeczne, bez względu na to jak skuteczne, muszą być zreformowane, jeżeli prawa te naruszają”¹⁴. W związku z tym kara inkarceracji nie może przybierać postaci tortur prowadzących do zadawania bólu i cierpienia człowiekowi, który znalazł się w zupełnej zależności od państwa. Tak rozumiane tortury to jedno z najpoważniejszych naruszeń praw człowieka i jedno z najcięższych przestępstw w świetle ustawodawstwa wielu państw¹⁵. Kary okrutne są przejawem nienawiści i pogardy dla przestępcy, dlatego też sprzeczne są z tymi zasadami etycznymi, których państwo ma bronić i które leżą u podstaw jego porządku prawnego¹⁶.

Uwarunkowania zasady humanitaryzmu

Wolność od tortur w standardach normatywnych międzynarodowych została wyartykułowana w sposób negatywny, jako absolutny zakaz dopuszczania się określonych form zachowań wobec człowieka. Zakaz ten jest bardzo pojemny semantycznie, ponieważ obok tortur wylicza on również „okrutne, nieludzkie lub poniżające traktowanie bądź karanie”¹⁷.

Według Konwencji ONZ z 1984 r.¹⁸ torturą jest każde działanie, przez które jakiegokolwiek osobie umyślnie zadaje się ostry ból lub cierpienie, fizyczne bądź psychiczne w celu uzyskania od niej lub osoby trzeciej informacji lub wyznania, ukarania jej za czyn popełniony przez nią lub osobę trzecią albo o którego dokonanie jest ona podejrzana, a także w celu zastraszenia lub wywarcia nacisku na nią lub osobę trzecią bądź w ja-

¹⁰ M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Art. 1–116*, wyd. czwarte, Warszawa 2017, Legalis.

¹¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1950 z późn. zm.).

¹² Ibidem.

¹³ E. Hryniewicz-Lach, *Kara kryminalna w świetle Konstytucji RP*, Warszawa 2015, s. 197.

¹⁴ L. Morawski, *Autopoietyka i prawo refleksyjne w ujęciu G. Teubnera*, [w:] J. Hrycyk, H. Stachowski (red.), *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*, Kraków 1992, s. 183.

¹⁵ Z. Lasocik, *Raport 2018 prawa osób pozbawionych wolności podstawowe problemy prawne i praktyczne. Perspektywa*, Warszawa 2018, s. 5.

¹⁶ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne część ogólna*, Kraków 2010, s. 50.

¹⁷ B. Gronowska, *Wolność od tortur*, [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerski, *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń 2010, s. 293.

¹⁸ Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 10 grudnia 1984 r. (Dz.U. z 2 grudnia 1989 r.).

kimkolwiek innym celu wynikającym z wszelkiej formy dyskryminacji, gdy taki ból lub cierpienie powodowane są przez funkcjonariusza państwowego lub inną osobę występującą w charakterze urzędowym lub z ich polecenia albo za wyraźną lub milczącą zgodą¹⁹. Z kolei „niehumanitarne traktowanie lub karanie” to powodowanie intensywnego cierpienia fizycznego lub psychicznego. Co istotne, każda tortura oraz niehumanitarne traktowanie jest jednocześnie w swej istocie poniżające dla pokrzywdzonego, z kolei „poniżające traktowanie to złe traktowanie, które ma wzbudzić u ofiary poczucie strachu, niepokoju i poczucie niższości”²⁰. Termin „okrutne, niehumanitarne bądź poniżające traktowanie lub karanie” powinien być interpretowany w taki sposób, by zapewnić najszerszą możliwą ochronę przed nadużyciami, o charakterze zarówno fizycznym, jak i psychicznym, włącznie z przetrzymywaniem osoby aresztowanej lub uwięzionej w warunkach, które stale lub okresowo pozbawiają ją możliwości korzystania z któregośkolwiek z jej naturalnych zmysłów, takich jak wzrok, słuch lub świadomości co do miejsca, w którym przebywa, jak też upływ czasu²¹.

Należy zaznaczyć, że humanitarne postępowanie dotyczy wszystkich osób, które są poddawane jakiegokolwiek formie aresztowania bądź uwięzienia. Jak wskazuje zasada pierwsza *Zbioru zasad mających na celu ochronę wszystkich osób poddanych jakiegokolwiek formie aresztowania bądź uwięzienia*, „wszystkie osoby poddane jakiegokolwiek formie aresztowania bądź uwięzienia będą traktowane w sposób humanitarny i z szacunkiem dla godności przyrodzonej istocie ludzkiej”²².

Zakaz tortur został wyrażony w szczególności w art. 3 EKPC²³. Mimo że Konwencja nie definiuje *expressis verbis* istoty tortur, należy przy dekodowaniu jej odwołać się do judykatury ETPCz. Trybunał w wyroku z 22 października 2009 r. ws. Sikorski przeciwko Polsce (skarga nr 17599/05) wskazał, że art. 3 Konwencji mówi o jednej z podstawowych wartości demokratycznego społeczeństwa. Niezależnie od okoliczności i zachowania ofiary zakazuje on jednoznacznie tortur oraz poniżającego i niehumanitarnego traktowania. Ochrona na podstawie art. 3 EKPC jest absolutna i niezależna od okoliczności²⁴. Jednakże, aby uznać traktowanie za złe, traktowanie takie według Trybunału musi osiągnąć minimalny poziom surowości, jeżeli ma wejść w zakres art. 3 EKPC. Ocena tego minimum w swej naturze jest względna i zależy od wszystkich jego okoliczności, a w szczególności czasu takiego traktowania oraz psychiczno-fizycznego skutku, jak również w niektórych przypadkach wieku, płci i stan zdrowia ofiary.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ B. Gronowska, op. cit., s. 296. Por. art. 1 i 2 Deklaracji w sprawie ochrony wszystkich osób przed torturami oraz innym okrutnym, niehumanitarnym lub poniżającym traktowaniem albo karaniem. Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 3452(XXX) z 9 grudnia 1975 r.

²¹ Zbiór zasad mających na celu ochronę wszystkich osób poddanych jakiegokolwiek formie aresztowania bądź uwięzienia. Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 43/173 z 9 grudnia 1988 r.

²² Ibidem.

²³ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 z późn. zm.), dalej jako EKPC.

²⁴ M. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2017, s. 364.

W świetle Konstytucji RP prawo do humanitarnego traktowania zaimplementowane zostało w art. 40, stanowiącym istotę zasady wynikającej z art. 41 ust. 4 ustawy zasadniczej, konstytuującej że każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny. Artykuł 40 Konstytucji wskazuje katalog ludzkich zachowań, których podejmowanie z mocy samej ustawy zasadniczej jest nielegalne z uwagi na ich wymierzenie przeciwko naturze człowieka i godności ludzkiej. Artykuł 40 ustawy zasadniczej stanowi bowiem konsekwencje obowiązywania zasady ochrony godności człowieka umieszczonej w przepisie art. 30 Konstytucji²⁵.

W polskiej przestrzeni prawnej występują tzw. obowiązki korelatywne kreujące podstawowe prawa i wolności obywatelskie²⁶, które zostały zaimplementowane w art. 30 ustawy zasadniczej statuującą zasadę godność człowieka, którą należy odczytać w sposób dychotomiczny, tzn. obiektywny i subiektywny. Pojęcie godności w ujęciu obiektywnym oznacza wartość stanowiącą atrybut wszystkich ludzi, którzy zachowują w każdych warunkach niejako „z racji” samego człowieczeństwa²⁷, jaką ma w naturze każdy człowiek, niezależnie od tego, czy uważa ją za istotny składnik swej osobowości, oraz w znaczeniu subiektywnym jako stan odczuwania przez jednostkę własnej wartości²⁸.

Polski system prawny zapewnia ochronę praw człowieka, również na gruncie norm Kodeksu karnego wykonawczego, który w art. 4 stanowi o humanitarnym postępowaniu ze skazanym podczas postępowania wykonawczego²⁹. Z kolei Kodeks karny zasadę humanitarnego postępowania statuuje w art. 3. Jak wynika z uzasadnienia, przepis ten zawiera wprost wymaganie, aby odpowiedzialność karna oraz związane z nią kary i środki stosowane były z uwzględnieniem zasad humanizmu oraz poszanowania godności człowieka³⁰. Zawarta w nim norma nie ma znaczenia deklaratoryjnego, lecz powinna stanowić zasadniczą dyrektywę wymiaru kary³¹. Należy podzielić pogląd prof. Andrzeja Zolla, który – komentując przepis art. 3 Kodeksu karnego – wskazał, że „zasada humanitaryzmu wyrażona w art. 3 adresowana jest w pierwszym rzędzie do sądów. Co za tym idzie, sąd przy wymiarze kary lub innych środków powinien uwzględnić zasadę humanitaryzmu, a w szczególności szanować godność osoby karanej. Oznacza to przede wszystkim, że osoba karana ma być celem działań związanych z procesem wymierzania kary i jej wykonywania. Nie może być w żadnym wypadku środkiem służącym do osiągnięcia innych celów³²”.

Traktowanie kary pozbawienia wolności w kategoriach *ultima ratio* stanowi nie tyle

²⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego U6/14 (OTK-A 2015/3/34), Lex.

²⁶ L. Morawski, op. cit., s. 183.

²⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego K 31/15 (OTK-A 2016/59), Lex.

²⁸ G. Goździewicz, T. Zieliński, *Komentarz do art. 11(1)*, [w:] L. Florek (red.), *Kodeks pracy. Komentarz*, wyd. siódme, Warszawa 2017.

²⁹ J. Lachowski (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2018, Legalis.

³⁰ Zob. art. 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2020 r., poz. 1444, t.j. z 25 sierpnia 2020 r.).

³¹ A. Grześkowiak, *Komentarz do art. 3 KK*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wilk (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. szóste, Warszawa 2019, Legalis.

³² S. Leleńtal, *Komentarz do art. 4*, [w:] idem, *Kodeks karny wykonawczy*, Warszawa 2020, Legalis.

wyraz przekonani kryminalno-politycznych twórców Kodeksu karnego z 1997 r., co jest raczej bezpośrednią konsekwencją konstytucyjnej zasady proporcjonalności wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP³³.

Powierzchnia celi

Podstawowym aktem prawnym regulującym zasady funkcjonowania więziennictwa, a także określającym ogólne warunki bytowe, jakie powinny być zapewnione osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych, jest ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy³⁴ (dalej jako k.k.w.). Określenie w k.k.w. oraz aktach wykonawczych do tej ustawy podstawowych warunków bytowo-socjalnych kary pozbawienia wolności zgodnych z międzynarodowymi standardami stanowiło podstawowy czynnik, który zapoczątkował zasadnicze zmiany w polskim systemie penitencjarnym w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych³⁵.

W 2016 r. Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Usług Projektowych (UNOPS) udostępniło publikację pt. *Technical Guidance for Prison Planning. Technical and operational considerations based on the Standard Minimum Rules for the Treatment of Prisoners (the Nelson Mandela Rules)*³⁶. Dokument ten zawiera wytyczne w zakresie planowania oraz funkcjonowania zakładów penitencjarnych, co ma ogromne znaczenie dla realizacji humanitarnego traktowania więźniów. W przedmowie tej publikacji Andrea Huber z Penal Reform International podkreśla, że projektowanie jednostki penitencjarnej musi wspierać podstawowy cel detencji³⁷. Jednak jej infrastruktura może wspierać procesy humanitarnego traktowania więźniów i ich reintegracji ze społeczeństwem albo stanowić istotną przeszkodę w osiągnięciu tych celów. Infrastruktura jednostki penitencjarnej może więc zarówno odzwierciedlać wiarę w resocjalizację więźniów lub tworzyć środowisko opresyjne, które ich odczłowiecza i instytucjonalizuje³⁸. Stąd też istotne jest określenie i wdrożenie minimalnych warunków, w jakich powinien przebywać skazany zgodnie z wymogami humanitarnego traktowania oraz poszanowania godności ludzkiej.

Definicję przeludnienia zakładów penitencjarnych oprócz można na różnych kryteriach zarówno obiektywnych, jak i subiektywnych³⁹. Powszechnie stosowana definicja w swoim założeniu przyjmuje pojemność więzienia, na podstawie czego o przepełnieniu

³³ J. Migdał, W. Wróbel, *Kara pozbawienia wolności w kodeksowym systemie kar i środków karnych*, [w:] T. Szymanowski (red.), *Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1989–2009*, Warszawa 2009, s. 22.

³⁴ M. Łukasiak, J. Sipa, *Warunki bytowe więźniów*, [w:] T. Szymanowski (red.), op. cit., s. 141.

³⁵ Ibidem, s. 143.

³⁶ United Nations Office for Project Services (UNOPS), *Technical Guidance for Prison Planning. Technical and operational considerations based on the Standard Minimum Rules for the Treatment of Prisoners (the Nelson Mandela Rules)*, Copenhagen 2016 (dostęp: 26.09.2020).

³⁷ <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Pismo%20do%20MS%20ws.%20promocji%20standardów%20UNOPS%2009.07.2020.pdf> (dostęp: 26.09.2020).

³⁸ Ibidem.

³⁹ B. Hołyst, *Przepełnienie więzień. Aspekty kryminologiczne i penitencjarne*, [w:] B. Hołyst, W. Ambroziak, P. Stępnia, *Więziennictwo. Nowe wyzwania*, Warszawa-Poznań-Kalisz 2001, s. 48; R. Skowron, A. Wilińska, M. Zelek, *Problem przeludnienia w jednostkach penitencjarnych w obliczu wyroku TK z dnia 26 maja 2008 roku*, „Studia Prawnoustrojowe” 2009, nr 10, s. 159–174.

mówi się, gdy liczba osadzonych w nim osób (wylączając przestrzeń zajmowaną przez personel oraz środki rzeczowe) przekracza liczbę miejsc (łóżek) dla więźniów, określaną w statystyce więziennej jako „zdolność obłożenia”⁴⁰.

Należy zaznaczyć, że Polska jest w gronie 16 państw Unii Europejskiej (obok Estonii i Litwy) utrzymujących, zgodnie z ustawodawstwem, powierzchnię celi na poziomie 3 m² przypadających na osadzonego. Warte uwagi jest także to, że o zapewnieniu więźniom minimum 4 m² od 1996 r. apelują do polskich władz organy międzynarodowe, takie jak Europejski Komitet ds. Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu i Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu (dalej jako CPT), który wezwał polskie władze do podwyższenia minimalnego standardu powierzchni mieszkalnej na osadzonego do minimum 4 m² w celach jednoosobowych oraz 6 m² w celach wieloosobowych⁴¹.

Wskazane jest w niniejszym przedmiocie refleksji przedstawienie „minimalnych standardów” określonych przez CPT, które odnoszą się do powierzchni celi:

- 6 m² powierzchni mieszkalnej celi pojedynczej plus kącik sanitarny,
- 4 m² powierzchni mieszkalnej w celi wieloosobowej plus w pełni zabudowany kącik sanitarny,
- co najmniej 2 m pomiędzy ścianami celi,
- co najmniej 2,5 m wysokości pomiędzy podłogą a sufitem⁴².

Z kolei „oczekiwany standard” powierzchni mieszkalnej CPT określa w następujący sposób:

- dla 2 więźniów co najmniej 10 m² powierzchni mieszkalnej plus kącik sanitarny,
- dla 3 więźniów co najmniej 14 m² powierzchni mieszkalnej plus kącik sanitarny,
- dla 4 więźniów co najmniej 18 m² powierzchni mieszkalnej plus kącik sanitarny⁴³.

Komitet ONZ przeciwko Torturom (CAT) również rekomendował podjęcie działań modernizacyjnych w polskich zakładach karnych w zakresie zwiększenia przestrzeni życiowej, w celu unifikacji jej ze standardami międzynarodowymi. Również Podkomitet ONZ przeciwko Torturom (SPT), postulował analogiczne zmiany co wyżej wspomniane organy międzynarodowe.

Raport Europejskiego Komitetu do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu z 2017 r. wskazał, że w Polsce nadal występuje wiele nieprawidłowości w miejscach detencji odnoszących się do warunków socjalnych⁴⁴, które stwarzają podstawy do przejawów niehumanitarnego i poniżającego traktowania,

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Raport CPT z wizyty w Polsce, CPT/Inf (2018) 39, par. 59.

⁴² <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/raport-agencji-praw-podstawowych-warunki-detencji-w-unii-europejskiej> (dostęp: 1.10.2020).

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ *Raport dla Polski o metodach zapobiegania torturom po polsku*, oficjalne tłumaczenie raportu CPT opublikowane przez resort sprawiedliwości: <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/raport-dla-polski-o-metodach-zapobiegania-torturom-po-polsku-resort-sprawiedliwosc5%9Bci-opublikowa%C5%82> (dostęp: 17.05.2020).

wynikającego w szczególności z nieodpowiednich warunków bytowych⁴⁵. Kodeks karny wykonawczy w art. 110 § 2 przewiduje, że powierzchnia celi mieszkalnej przypadającej na skazanego wynosi nie mniej niż 3 m². Europejski Komitet Zapobiegania Torturom po przeprowadzonych w latach 1996, 2000, 2004 wizytacjach polskich zakładów karnych i aresztów śledczych zalecał stronie polskiej, by powierzchnia celi mieszkalnej na więzienia wynosiła co najmniej 4 m². Te zalecenia wyznaczają zarazem standard wymagany od państw Rady Europy. Należy zaznaczyć, że jeśli cela mieszkalna jest mniejsza niż 3m² na jednego więźnia w celi wieloosobowej (łącznie z meblami, ale z wyłączeniem kącika sanitarnego), powstaje domniemanie naruszenia art. 3 EKPC⁴⁶. Stanowisko to wynika m.in z rozważań Wielkiej Izby ws. *Idalov przeciwko Rosji*⁴⁷ (skarga nr 5826/03), *Mursić przeciwko Chorwacji*⁴⁸ (skarga nr 7334/13) oraz kilku innych wyroków pilotażowych i wiodących, w których Trybunał wskazał konkretne aspekty oceny problemu przeludnienia w więzieniach.

Do aspektów tych Trybunał zaliczył w szczególności kwestię minimalnej powierzchni osobistej w miejscu pozbawienia wolności wymaganej z punktu widzenia art. 3 Konwencji. Trybunał uznał również, że nie jest możliwe raz na zawsze określenie konkretnej liczby metrów kwadratowych, jakie powinny być przyznane więźniowi, aby zachować zgodność z Konwencją, co uwypukla dominującą w orzecznictwie⁴⁹ ETPCz koncepcję doktryny *living instrument*⁵⁰, która nakazuje wszak dynamiczną wykładnię tego aktu⁵¹.

Trybunał Konstytucyjny z kolei stwierdził, że osoba nie może mieć zapewnionego humanitarnego traktowania w celi więziennej mającej wymiar mniejszy niż 3m² na osobę. Ponadto przeludnienie tak poważnej natury, jakie istnieje w Polsce, może samo w sobie być kwalifikowane jako nieludzkie i poniżające traktowanie⁵².

Zaznaczyć należy, że polski ustawodawca w art. 110 § 2a k.k.w. ustanowił, że dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić skazanego na czas określony, nie dłuższy niż 90 dni w celi mieszkalnej, której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m², nie mniej jednak niż 2 m², co stanowczo zaprzecza wszelkim działaniom podejmowanym przez organy międzynarodowe w sprawie humanitarnego traktowania więźniów. I należy takie praktyki ustawodawcze jednoznacznie uznać za sprzeczne z aksjologią Konstytucji RP oraz zasadą demokratycznego państwa prawa.

⁴⁵ *Raport 2018 – Prawa osób pozbawionych wolności podstawowe problemy prawne i praktyczne. Perspektywa HFFC*, Warszawa 2018, s. 6, <http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2018/07/Report-SPT-PL-FIN.pdf> (dostęp: 17.05.2020).

⁴⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 2008 r., sygn. akt SK 25/07 (62/4/A/2008), Lex.

⁴⁷ Wyrok z 22 maja 2012 r., *Idalov przeciwko Rosji*.

⁴⁸ Wyrok z 20 października 2016 r., *Mursić przeciwko Chorwacji*.

⁴⁹ Wszystkie wyroki ETPCz dostępne są pod adresem: <https://hudoc.echr.coe.int/eng> (dostęp: 1.10.2020).

⁵⁰ B. Gronowska, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. W poszukiwaniu efektywnej ochrony praw jednostki*, Toruń 2011, s. 189–201.

⁵¹ M. Wild, *Komentarz do art. 47 Konstytucji RP*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP*, t. 1: *Komentarz do art. 1–86*, Warszawa 2016, Lex.

⁵² *Ibidem*.

Należy podkreślić, że średnie zaludnienie jednostek penitencjarnych w 2009 r. przekroczyło 130% ogólnej liczby jednostek. Już w 2015 r. wskaźnik ten oscylował w granicach 84%, w 2019 r. w okolicach 91,2%, a w 2020 r.⁵³ – 86,4%⁵⁴. Statystyki służby więziennej sugerują na pierwszy rzut oka, że więzienia nie są przepelnione, co więcej: zaludnienie jednostek penitencjarnych z roku na rok ulega zmniejszeniu, jednak nie znaczy to, że problem przeludnienia został wyeliminowany. Jak wynika ze sprawozdania Podkomitetu ds. Zapobiegania Torturom oraz Innemu Okrutnemu, Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu (dalej jako Podkomitet), który przeprowadził wizytę w Polsce w dniach 9–18 lipca 2018 r., „dane statystyczne przedstawione przez władze i zarząd służby więziennej wskazują, iż w więzieniach nie występuje przeludnienie, jednak podkomitet zauważa, że powierzchnia cel więziennych nie jest obliczana zgodnie z europejską normą wynoszącą co najmniej 4 m² na osobę⁵⁵, co może zaburzać statystyki”. Strona polska na wspomniane sprawozdanie odpowiedziała, że może zapewnić jedynie 3 m² powierzchni celi na osadzonego, co stanowi maksimum, biorąc pod uwagę obecną liczbę członków personelu w zakładach karnych i aresztach śledczych oraz wymaganą restrukturyzację⁵⁶.

Marszałek sejmowi wskazywał fakt, że ETPCz niejednokrotnie podkreślał, iż długotrwałe przebywanie w przepelnionych celach, w warunkach uwłaczających ludzkiej godności, stanowi wystarczającą przesłankę uznania naruszenia art. 3 Konwencji w postaci poniżającego traktowania. Traktowanie humanitarne oznacza takie postępowanie wobec osoby pozbawionej wolności, które respektuje minimalne potrzeby każdego człowieka, określone przez odniesienie do przeciętnych standardów danego społeczeństwa⁵⁷.

Co więcej, Podkomitet wskazał również na takie nieprawidłowości, jak przestała instalacja elektryczna oraz wodna, brak odpowiednich mebli w celach (przez co więźniowie zmuszeni są trzymać swoje rzeczy w plastikowych pojemnikach), brak odpowiednich miejsc do spania (zbyt małe łóżka, na których z trudem mieszczą się więźniowie wysocy lub grubszy) oraz niedostateczny dostęp więźniów do świeżego powietrza i niedostateczny bezpośredni dostęp do światła słonecznego⁵⁸, co jest sprzeczne z regułą 14 pkt a Reguł Mandeli⁵⁹, stanowiącą że „okna będą wystarczająco duże, aby umożliwić więźniom czytanie lub pracę przy naturalnym świetle i będą skonstruowane w taki sposób, aby zapewnić dopływ świeżego powietrza, niezależnie od tego, czy jest zainstalowana sztuczna wentylacja”. Standard socjalny zaimplementowany jest również w Europejskich regułach więziennych, które postulują, że pomieszczenia dla więźniów,

⁵³ Stan na 30 czerwca 2020 r.

⁵⁴ <https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka--biezaca> (dostęp: 3.09.2020).

⁵⁵ Sprawozdanie Podkomitetu ds. Zapobiegania Torturom oraz Innemu Okrutnemu Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu, s. 13, <https://www.rpo.gov.pl/> (dostęp: 5.09.2020).

⁵⁶ Uwagi strony polskiej do sprawozdanie Podkomitetu ds. Zapobiegania Torturom oraz Innemu Okrutnemu Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu, s. 18, <https://www.rpo.gov.pl> (dostęp: 5.09.2020).

⁵⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego, sygn. akt SK 25/07 (OTK-A 2008/4/62), Lex.

⁵⁸ Sprawozdanie Podkomitetu ds. Zapobiegania Torturom...

⁵⁹ <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/> (dostęp: 26.10.2020).

a w szczególności sypialnie, respektują ludzką godność i na ile to możliwe prywatność oraz spełniają wymogi zdrowotne i higieniczne, przy czym właściwą uwagę przykłada się do ich warunków klimatycznych oraz w szczególności objętości kubicznej, rozsądnej powierzchni, oświetlenia, ogrzewania oraz wentylacji⁶⁰. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka potwierdza absolutny charakter zakazu stosowania tortur, traktowania nieludzkiego i poniżającego. Z orzecznictwa ETPCz wynika, że powierzchnia celi przysługująca osadzonemu nie jest samoistną i wystarczającą przesłanką uznania, że doszło do naruszenia art. 3 Konwencji w zakresie odnoszącym się do nieludzkiego lub poniżającego traktowania i karania. Sytuacja, jaka występuje w polskich zakładach karnych i aresztach śledczych w związku z ich przeludnieniem, pozwala jednak uznać, że dla stwierdzenia nieludzkiego i poniżającego traktowania i karania wielokrotnie spełnione jest tutaj stosowane przez ETPCz kryterium tzw. kumulatywnej oceny zaistniałych warunków. Dlatego też przeludnienie zakładów karnych należy traktować jako bardzo poważny problem. Zjawisko to stanowi stałe zagrożenie dla realizacji resocjalizacyjnych celów kary izolacyjnej. Resocjalizacja według polskiego k.p.k.⁶¹ i k.k.w.⁶² jest jednym z podstawowych celów polityki karnej, w którym jest resocjalizacyjny cel kary pozbawienia wolności. Jak wskazywał Cesare Beccaria, jeśli bowiem głównym celem kary ma być prewencja, to należy „dobierać tylko takie kary i takie metody ich stosowania, które przy zachowaniu proporcji do popełnionego przestępstwa wywierałyby najskuteczniejsze i najbardziej trwałe na dusze ludzkie wrażenie, a zarazem najmniej udręczałyby ciało przestępcy”⁶³.

Kąćiki sanitarne

Asumptem do modernizacji kąćików sanitarnych w jednostkach penitencjarnych był obowiązek wykonania wyroku ETPCz w sprawie Szafranski przeciwko Polsce⁶⁴, w której skarżący zarzucił złamanie postanowień art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, który odnosi się do zagwarantowania prawa do prywatności. Skarżący wskazał, że łamany jest przez stronę polską obowiązek zapewnienia odpowiednich warunków do prywatności w kontekście kąćików sanitarnych, znajdujących się w celach wieloosobowych. Był to pierwszy wyrok przeciwko Polsce, który dotyczył tego problemu. Trybunał na podstawie wniesionej skargi stwierdził naruszenie art. 8 EKPC i przyznał skarżącemu

⁶⁰Rada Europy Komitet Ministrów Rekomendacja Rec (2006)2 Komitetu Ministrów do państw członkowskich Rady Europy w sprawie Europejskich Reguł Więziennych (przyjęta przez Komitet Ministrów 11 stycznia 2006 r. na 952 posiedzenia delegatów).

⁶¹Por. art. 2 § 1 pkt 2 k.p.k. – ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 30 z późn. zm.), dalej jako k.p.k.

⁶²Por. art. 67 § 1 k.k.w. – ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 523 z późn. zm.).

⁶³C. Beccaria, *O przestępstwach i karach*, Warszawa 1959, s. 88.

⁶⁴Wyrok z 15 grudnia 2015 r. w sprawie Szafranski przeciwko Polsce (skarga nr 17249/12) Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

kwotę 1800 euro za doznaną krzywdę⁶⁵.

Skarżący podniósł również kwestie naruszenie art. 3 EKPC w kontekście tego, że cele nie były przystosowane do jesienno-zimowych warunków atmosferycznych oraz że w celach brakowało wentylacji w okresie letnim. Zadaniem Trybunału argumenty podniesione przez skarżącego były niewystarczające, aby uznać, iż doszło do naruszenia art. 3 EKPC, ponieważ nie został osiągnięty minimalny poziom uciążliwości⁶⁶.

W przedmiotowej skardze (skarga nr 17249/12⁶⁷) podniesiona została kwestia kąci ków sanitarnych, które były oddzielone wyłącznie płytą pilśniową w wysokości 1,2 m. Trybunał stwierdził, że „dana osoba, pomimo uwięzienia, nie traci przewidzianych w Konwencji praw, wręcz osoby pozbawione wolności są grupą wrażliwą i państwo ma obowiązek ich chronić”. Trybunał ocenił, że w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia przepisu art. 8 EKPC, na skutek czego nałożył na Polskę obowiązek poprawy miejsc sanitarnych w więzieniach i aresztach śledczych.

Jak zostało wskazane, brak pełnej zabudowy kącika sanitarnego powoduje, że stan taki narusza w szczególności art. 4 § 1 k.k.w., który nakazuje wykonywanie kar w sposób humanitarny z poszanowaniem godności osoby ludzkiej, który zawiera w sobie *ratio legis* art. 41 ust. 4 Konstytucji, wskazujący, że każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny.

Należy zaznaczyć, że prawo do prywatności jest jednym z rudymenarnych praw konstytucyjnych, które umocowanie posiada w przepisie art. 47 ustawy zasadniczej⁶⁸. Użycie przez ustrojodawcę słowa „każdy” wskazuje, że prawo to przysługuje wszystkim osobom fizycznym. Uwzględnić należy fakt, że art. 47 Konstytucji RP oraz art. 8 EKPC stanowią niezależne od siebie wzorce oraz źródła niezależnych od siebie gwarancji⁶⁹.

Co więcej, § 29 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności⁷⁰ wskazuje, że niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrepujące użytkowanie, a co za tym idzie – warunki muszą odpowiadać poszanowaniu prawa do prywatności detencjonowanych. Na państwach ciąży bowiem pozytywny obowiązek zapewnienia kąci ków sanitarnych, gwarantujących minimum prywatności. Trybunał powołał się przy tym na zalecenia CPT⁷¹, zgodnie z którymi częściowa separacja kąci ków w celi może mieć miejsce jedynie w przypadku celi jednoosobowej.

Obecnie wciąż trwają prace modernizacyjne kąci ków sanitarnych w znacznej części zakładów karnych. Zastępca Dyrektora Generalnego Służby Więziennej 16 marca

⁶⁵E. Dawidziuk, M. Mazur, *Prawa więźniów w najnowszych wyrokach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przeciwko Polsce*, „Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarne” 2018, nr 9, s. 37–58.

⁶⁶Ibidem.

⁶⁷Wyrok z 15 grudnia 2015 r. Szafranski przeciwko Polsce...

⁶⁸Prawo do prywatności jest chronione m.in. przez art. 17 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych czy art. 7 Karty praw podstawowych.

⁶⁹M Wild, *op. cit.*

⁷⁰Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. z 2016 r., poz. 2231).

⁷¹CPT/Inf (2012) 13, § 78 i 2nd General Report CPT/Inf (92) 3, § 49.

2020 r. w odpowiedź na pismo Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie postępu pracy modernizacyjnych kącików sanitarnych wskazał, że Służba Więzienna, podobnie jak w latach poprzednich, realizuje przedsięwzięcia zmierzające do pełnej zabudowy kącików sanitarnych w celach mieszkalnych wieloosobowych. W latach 2011–2019 wykonano przedmiotową zabudowę w 6496 celach mieszkalnych. Na koniec 2018 r. prace modernizacyjne wykonano w 666 kącicach sanitarnych, inne wciąż wymagają istotnej przebudowy. Z kolei według informacji pozyskanych z okręgowych inspektoratów Służby Więziennej, w 2020 r. pozostało już jedynie 298 kącików sanitarnych, które nie posiadają pełnej zabudowy⁷². W roku 2019 powyższe przedsięwzięcie zostało zrealizowane w 383 celach. Jak wskazuje zastępca Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, na rok 2020 planuje się wykonanie stosownej zabudowy w 134 celach wieloosobowych.

Wskazać należy na istotę problemu, jaki implikuje brak pełnej zabudowy kącików sanitarnych w polskich zakładach karnych. Jak podnosi Rzecznik Praw Obywatelskich, modernizacja owych kącików stanowi nie tyle wdrożenie w życie wyroku Trybunału, co poszanowanie i respektowanie prawa do prywatności osób pozbawionych wolności, które jest szczególnie istotne w procesie readaptacji skazanego do życia w społeczeństwie.

Zakończenie

Kara izolacyjna, mimo stosowania wielu systemów penitencjarnych, nie stała się idealnym środkiem reedukacji i poprawy skazanego. Daje temu wyraz Max Grunhut w „Penal Reform”, konstatując że „o wysiłkach włożonych przez ostatnie 150 lat w dzieło reformy więzień można obecnie panujący pogląd teoretyków określić słowami – postawa sceptyczna wobec wszelkiego rodzaju form pozbawienia wolności i mozolne poszukiwanie nowych odpowiednich metod wpływania na przestępców poza obrębem murów więziennych”⁷³. Kara powinna *sui generis* służyć celom wychowawczym, co można zresztą w pewien sposób wytłumaczyć. Istnieją jednak czynniki związane z tą karą wręcz szkodliwe, niemogące wpływać wychowawczo. Do takich czynników zaliczyć można w szczególności warunki socjalne, które mogą być jednym z czynników abdykacji z własnej suwerennej osobowości detencionowanego⁷⁴. Polskie zakłady karne obecnie przechodzą gruntowną modernizację nie tylko na płaszczyźnie personalnej, ale również infrastrukturalnej czego wyrazem mogą być programy rządowe obejmujące modernizację obiektów karnych na terenie całej Polski. Wyrazem renesansu humanizacji pobytu w polskich zakładach karnych może być kolejny rządowy projekt obejmujący swoimi założeniami m.in. modernizację służby więziennej w latach 2017–2020. Istota rozwiązań zaimplementowana w owym projekcie sprowadza się w szczególności do termomodernizacji obiektów budowlanych poprawy ogólnej infrastruktury budowlanej zakładów karnych oraz modernizacji podmiotów leczniczych dla

⁷² <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Odpowiedz%20na%20SW%20C%202016.03.2020.pdf> (dostęp: 30.09.2020).

⁷³ J. Migdał, W. Wróbel, op. cit., s. 17.

⁷⁴ J. Śliwowski, op. cit., s. 5.

osób odbywających kary pozbawienia wolności⁷⁵.

Na szczególną uwagę w przedmiocie rozważań zasługuje fakt, że w okresie od 2016–2018 roku liczba miejsc w zakładach penitencjarnych zmniejszyła się o 3 tysiące. Warto również zaznaczyć, że wskaźnik prizonizacji w Polsce jest jednym z największych w Europie, który wynosi 194,4 osadzonych na 100 000 mieszkańców, gdy mediana europejska to zaledwie 102,5 osadzonych na 100 000 mieszkańców. Wskaźnik ten co ciekawe jest wyższy w krajach postkomunistycznych Europy Wschodniej, aniżeli w krajach Europy Zachodniej⁷⁶.

Dlatego też ustawodawca powinien kierować się hasłem *primum non nocere* podczas deliberacji nad kształtem systemu penitencjarnego *sensu largo* z uwagi na wciąż wysoką liczbę osób pozbawionych wolności. Należy zaznaczyć, że problem przeludnienia w polskich jednostkach penitencjarnych jest problemem strukturalnym, którego naprawę należałoby zacząć od zmian legislacyjnych. Dlatego też można wysunąć wnioski *de lege ferenda* odnośnie zmiany brzmienia przepisu art. 110 § 2 Kodeksu karnego wykonawczego w celu dostosowania owego artykułu do „standardów strasburskich” celem zapewnienia pełnej realizacji praw człowieka w kontekście odpowiedniej powierzchni celi. Należy również podnieść potrzebę zmiany przepisu art. 110 § 2a k.k.w., który poprzez swoją treść stwarza możliwości ograniczenia przestrzeni życiowej więźnia poniżej 3 m².

Podkreślić należy, że koncentracja dużej liczby osób na małej powierzchni sprzyja agresywnemu zachowaniu, irytacji czy sytuacjom konfliktowym generującym negatywne bodźce niesprzyjające procesowi resocjalizacji. Modernizacja cel mieszkalnych pod względem powierzchni, jak również kącików sanitarnych poprzez dostosowanie ich do standardu „europejskiego” ma urzeczywistnić cel jaki polski ustawodawca oparł na karze pozbawienia wolności, która ma kształtować społecznie pożądane postawy skazanego i tym samym powstrzymać go od powrotu do przestępstwa⁷⁷. Poprzez zagwarantowanie odpowiednich warunków socjalnych w jednostkach penitencjarnych można bowiem osiągnąć cel, jakim jest odbudowa wewnętrznej tożsamości. Dlatego też odbycie kary pozbawienia wolności w duchu humanitaryzmu stanowi niezbędny element w procesie readaptacji człowieka do życia za murami więzienia.

⁷⁵ <https://bip.kprm.gov.pl/kpr/form/r64446788039,Projekt-ustawy-o-ustanowieniu-Programu-moder-nizacji-Sluzby-Wiezionej-w-latach-2.html> (dostęp:16.09.2020).

⁷⁶ Opinia dotycząca uchwalonej przez Sejm 13 czerwca 2019 r. ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny i niektórych innych ustaw, przedstawionej Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej w trybie art. 122 ust. 1 Konstytucji RP, s. 31.

⁷⁷ K. Dąbkiewicz, [w:] idem, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, wyd. czwarte, Warszawa 2018, art. 67.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Beccaria C., *O przestępstwach i karach*, Warszawa 1959, s. 88.
- Chmielewski K., Pająk M., *Zasada humanitaryzmu w krajowych i międzynarodowych standardach prawa penitencjarnego*, „Adam Mickiewicz Law Review” 2015.
- Dawdziuk E., Mazur M., *Prawa więźniów w najnowszych wyrokach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przeciwko Polsce*, „Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarne” 2018, nr 9.
- Dąbkiewicz K., [w:] idem, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, wyd. czwarte, Warszawa 2018.
- Goździewicz G., Zieliński T., *Komentarz do art. 11(1)*, [w:] L. Florek (red.), *Kodeks pracy. Komentarz*, wyd. siódme, Warszawa 2017.
- Gronowska B., *Europejski Trybunał Praw Człowieka. W poszukiwaniu efektywnej ochrony praw jednostki*, Toruń 2011.
- Gronowska B., *Wolność od tortur*, [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerski, *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń 2010.
- Grześkowiak A., *Komentarz do art. 3 KK*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wilk (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. szóste, Warszawa 2019, Legalis.
- Hołyst B., *Przepelnienie więzień. Aspekty kryminologiczne i penitencjarne*, [w:] B. Hołyst, W. Ambroziak, P. Stępnia, *Więziennictwo. Nowe wyzwania*, Warszawa–Poznań–Kalisz 2001.
- Hryniewicz-Lach E., *Kara kryminalna w świetle Konstytucji RP*, Warszawa 2015.
- Janicka D., *Komentarze K.F. Hommla do traktatu Beccarii, Przyczynek do historii literatury prawa karnego wieku Oświecenia*, [w:] S. Salmonowicz (red.), *Cesare Baccaria reformator prawa karnego i jego epoka*, Toruń 1995.
- Kotowska M., *Sztuka jako jedna z form readaptacji społecznej skazanych na przykładzie programu „Ostatnia Miła”*, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, nr 43.
- Królikowski M., Zawłocki R. (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Art. 1–116*, wyd. czwarte, Warszawa 2017, Legalis.
- Lachowski J. (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2018, Legalis.
- Lasocik Z., *Raport 2018 prawa osób pozbawionych wolności podstawowe problemy prawne i praktyczne. Perspektywa*, Warszawa 2018.
- Lelental S., *Komentarz do art. 4*, [w:] S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy*, Warszawa 2020, Legalis.
- Lukasiak M., Sipa J., *Warunki bytowe więźniów*, [w:] T. Szymanowski (red.), *Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1989–2009*, Warszawa 2009.
- Maleszyk R., *Więziennictwo polskie na tle dziejów państwa w latach 1918–1956*, „Przeгляд Więziennictwa Polskiego” 2009, nr 62–63.
- Migdał J., Wróbel W., *Kara pozbawienia wolności w kodeksowym systemie kar i środków karnych*, [w:] T. Szymanowski (red.), *Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego*

1989–2009, Warszawa 2009.

- Morawski L., *Autopoiese i prawo refleksyjne w ujęciu G. Teubnera*, [w:] J. Hrycyk, H. Stachowski (red.), *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*, Kraków 1992.
- Nowicki M., *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2017.
- Skowron R., Wilińska A., Zelek M., *Problem przeludnienia w jednostkach penitencjarnych w obliczu wyroku TK z dnia 26 maja 2008 roku*, „*Studia Prawnoustrojowe*” 2009, nr 10.
- Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, Warszawa 2000.
- Śliwowski J., *Kara pozbawienia wolności we współczesnym świecie, rozważania penitencjarne i penologiczne*, Warszawa 1981.
- Travis J., *But They All Come Back: Rethinking Prisoner Reentry*, „*Sentencing&Corrections, Issues for the 21Century*” May 2000, vol. 7.
- Wieczorkowski M., *Nowożytnie przeobrażenia systemu karnego według Michela Foucaulta*, [w:] J. Piskorski (red.), *Istota, faktyczność i legitymizacja prawa karnego*, Warszawa 2019, s. 41.
- Wild M., *Komentarz do art. 47 Konstytucji RP*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP*, t. 1: *Komentarz do art. 1–86*, Warszawa 2016, Lex.
- Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne część ogólna*, Kraków 2010.

Akty prawne

- Deklaracja w sprawie ochrony wszystkich osób przed torturami oraz innym okrutnym, nieludzkim lub poniżającym traktowaniem albo karaniem. Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 3452(XXX) z 9 grudnia 1975 r.
- Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 10 grudnia 1984 r. (Dz.U. z 2 grudnia 1989 r.).
- Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 z późn. zm.).
- Opinia dotycząca uchwalonej przez Sejm 13 czerwca 2019 r. ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny i niektórych innych ustaw, przedstawionej Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej w trybie art. 122 ust. 1 Konstytucji RP.
- Rada Europy Komitet Ministrów Rekomendacja Rec (2006)2 Komitetu Ministrów do państw członkowskich Rady Europy w sprawie Europejskich Reguł Więziennych (przyjęta przez Komitet Ministrów 11 stycznia 2006 r. na 952 posiedzenia delegatów).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. z 2016 r., poz. 2231).

- United Nations Office for Project Services (UNOPS), *Technical Guidance for Prison Planning. Technical and operational considerations based on the Standard Minimum Rules for the Treatment of Prisoners (the Nelson Mandela Rules)*, Copenhagen 2016.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2020 r., poz. 1444, t.j. z 25 sierpnia 2020 r.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1950 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 523 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 30 z późn. zm.).
- Zbiór zasad mających na celu ochronę wszystkich osób poddanych jakiegokolwiek formie aresztowania bądź uwięzienia. Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 43/173 z 9 grudnia 1988 r.

Orzecznictwo

- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego K 31/15 (OTK-A 2016/59), Lex.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego U6/14 (OTK-A 2015/3/34), Lex.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 2008 r., sygn. akt SK 25/07 (62/4/A/2008), Lex.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego, sygn. akt SK 25/07 (OTK-A 2008/4/62), Lex.
- Wyrok z 15 grudnia 2015 r. w sprawie Szafrąński przeciwko Polsce (skarga nr 17249/12) Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Źródła internetowe

- <https://bip.kprm.gov.pl/kpr/form/r64446788039,Projekt-ustawy-o-ustanowieniu-Programu-modernizacji-Sluzby-Wieziennej-w-latach-2.html>.
- <https://hudoc.echr.coe.int/eng>.
- <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/raport-agencji-praw-podstawowych-warunki-detencji-w-unii-europejskiej>
- <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Pismo%20do%20MS%20ws.%20promocji%20standardów%20UNOPS%209.07.2020.pdf>.
- <https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka-biezaca>.
- Raport 2018 – Prawa osób pozbawionych wolności podstawowe problemy prawne i praktyczne. Perspektywa HFPC*, Warszawa 2018, <http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2018/07/Report-SPT-PL-FIN.pdf>.
- Raport dla Polski o metodach zapobiegania torturom po polsku*, oficjalne tłumaczenie raportu CPT: <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/raport-dla-polski-o-metodach-zapobiegania-torturom-po-polsku-resort-sprawiedliwi%C5%9Bci-opublikowa%C5%82>.

Sprawozdanie Podkomitetu ds. Zapobiegania Torturom oraz Innemu Okrutnemu Nie-
ludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu, <https://www.rpo.gov.pl/>.
Uwagi strony polskiej do sprawozdanie Podkomitetu ds. Zapobiegania Torturom oraz
Innemu Okrutnemu Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu,
https://www.rpo.gov.pl.

The principle of humanitarianism in the light of social conditions in penitentiary institutions – selected issues

Summary

The article emphasizes the issue of social conditions, cell space per prisoner in particular, as well as the matter of modernization of sanitary units in prison units. The space in which the prisoner lives has to help them in the process of resocialising and improving their general behaviour. In the process of resocialisation it is not only important to provide the convicted person with therapeutical care, but also to provide them with social conditions that will not belittle their sense of dignity, as it may result in quicker improvement of the prisoner's behaviour.

This work mentions various aspects connected with the issue of incarceration, especially the rule of humanitarian approach towards those who are detained.

This paper is based on source literature, reports and NGO organisation statistics as well as the data derived from the state institutions reports in order to exemplify the topic better. The aim of this work is to stress the need of continuous improvement of standards of executing the imprisonment in Poland in order to unify those standards with the ones included in the The European Convention on Human Rights as well as in other legal acts obligatory for Poland in the terms of executing the prison sentence.

Key words: human rights, detainee, justice system, penal law

DOI: 10.31648/kpp.7111

Magdalena Tyska

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0002-8600-9975

magdalena.tyska@wp.pl

Tomasz Smoliński

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0002-3540-3200

tomaszsmol@o2.pl

Problematyka przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę

Wstęp

Przejście zakładu pracy (lub jego części) na innego pracodawcę zyskuje coraz większe znaczenie wraz z rozwojem gospodarki oraz możliwością przenoszenia przez pracodawców zadań i funkcji na inne podmioty zewnętrzne. Z przejściem zakładu pracy na nowego pracodawcę wiążą się określone obowiązki oraz uprawnienia stron stosunku pracy. Zdarzenie to jest jednak polem do nadużyć przez pracodawców, co w konsekwencji doprowadza do naruszeń praw pracowników. Wybór formy i sposobu przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę nie może powodować wyłączenia normatywnego oddziaływania przepisów Kodeksu pracy i przewidzianej w nim ochrony pracowników. Skutki prawne transferu zakładu pracy (lub jego części) nigdy nie mogą zostać pominięte w sytuacji faktycznego objęcia zakładu pracy przez pracodawcę przejmującego.

W związku z powyższym niniejszy artykuł ma na celu ukazanie problematyki przejścia zakładu pracy z perspektywy ochrony praw pracowników oraz wskazanie oddziaływania automatyzmu przejścia zakładu pracy. Mimo istnienia przepisów prawa oraz jednolitego stanowiska judykatury w tym zakresie, w praktyce bardzo często dochodzi do licznych uchybień ze strony pracodawcy, które pozostają w sprzeczności z istotą trwałości stosunku pracy.

Skutki prawne przejścia zakładu pracy

Przyczyn przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę może być wiele, natomiast skutki zamiany pracodawcy zostały jednoznacznie określone przez przepisy prawa – wzmocnieniem tego jest fakt, że skutki prawne przejścia zakładu pracy (lub jego części) następują z mocy prawa, a tym samym nie mogą zostać wyłączone odmiennymi postanowieniami (np. w umowie cywilnoprawnej). Artykuł 231 § 1 Kodeksu pracy (dalej jako k.p.) jest przepisem bezwzględnie obowiązującym (norma *ius cogens*), a podejmowane przez pracodawców zabiegi sprzeczne z automatyzmem prawnym przepisu nie obowiązują i nie wiążą pracowników¹. Powyższe koreluje z postanowieniem art. 9 § 2 k.p., w myśl którego nie mogą być stosowane postanowienia mniej korzystne dla pracowników niż przepisy Kodeksu pracy oraz innych ustaw i aktów wykonawczych.

Zagadnienie związane z ochroną praw pracowników w przypadku zmian organizacyjno-strukturalnych pracodawcy zostało wprowadzone do krajowego porządku przez implementację unijnych norm prawnych. Dyrektywa Rady 2001/23/WE z 12 marca 2001 r.² odpowiada asocjacji stosunków pracy istniejących w ramach jednostki gospodarczej, niezależnie od zmiany jej własności. Założeniem dyrektywy jest zapewnienie stabilizacji zatrudnienia dla pracowników w ramach idei wspólnego rynku wewnętrznego³. W związku z powyższym komentowany przepis należy poddawać prounijnej interpretacji co do celu, funkcji i skutków, które wywołuje⁴.

Znaczenie i rola orzecznictwa europejskiego nie powinna być uwzględniana zdawkowo, a w zgodzie z krajowym porządkiem prawnym. Z uwagi na fakt, że wprowadzenie przedmiotowej ochrony pracowników było intencją ustawodawcy unijnego, za kluczowe należy uznać spojrzenie na tę materię przez pryzmat dorobku orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej jako TSUE).

Zgodnie ze stanowiskiem TSUE, decydujące dla uznania, czy nastąpiło przejście zakładu pracy, jest zachowanie jego tożsamości. W konsekwencji przejście zakładu pracy nie przejawia się jedynie w przekazaniu jego majątku, lecz konieczne jest również rozważenie, czy został on przekazany jako funkcjonująca jednostka, czy jego działanie jest rzeczywiście kontynuowane lub ponownie podjęte przez nowego pracodawcę. Celem oceny, czy zostały spełnione przesłanki przejścia zakładu pracy, należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności faktyczne danej sprawy, które dotyczą tej czynności. Poszczególne działania trzeba oceniać w kontekście całości sprawy, a żadne z nich nie może stanowić samodzielnej podstawy przyjęcia, że dana jednostka (przedsiębiorstwo,

¹ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz.U. z 2020 r., poz. 1320, t.j. z 30 lipca 2020 r.).

² Dyrektywa Rady 2001/23/WE z dnia 12 marca 2001 r. w sprawie zbliżania ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do ochrony praw pracowniczych w przypadku przejścia przedsiębiorstw, zakładów lub części przedsiębiorstw lub zakładów (Dz.U. UE L 2001.82.16 z 22 marca 2001 r.). Zgodnie z artykułem 3 dyrektywy, prawa i obowiązki zbywającego wynikające z umowy o pracę lub stosunku pracy istniejącego w momencie przejścia przechodzą, w wyniku tego przejścia, na przejmującego.

³ K.W. Baran (red.), *Kodeks pracy. Komentarz*, t. 1: *Art. 1–113*, wyd. piąte, Warszawa 2020.

⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z 14 czerwca 2012 r., II PK 235/11, Lex nr 1250558.

zakład lub część zakładu) zachowała tożsamość⁵.

Standaryzacja powyższego stanowiska nastąpiła w sprawie Süzen, w której Trybunał Sprawiedliwości uznał, że pojęcie podlegającej przejściu jednostki odnosi się do zorganizowanej grupy osób i środków ułatwiających wykonywanie działalności gospodarczej, zmierzającej do osiągnięcia określonego celu i nie może być zredukowane do powierzonych jej zadań czy usług. Trybunał odszedł więc od traktowania samego zadania jako jednostki podlegającej przejściu⁶.

Powyższe twierdzenie Trybunału okazało się być kluczowe w kontekście prawnego rozważania określenia przejścia zakładu pracy w krajowych porządkach państw członkowskich. Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach przyjął powyższe twierdzenia Trybunału uznając, że jednostka gospodarcza (a więc przedsiębiorstwo, zakład, część zakładu) będąca przedmiotem transferu nie może być sprowadzona tylko do działalności, którą prowadzi. Jej tożsamość wynika z wielości nierozłącznych elementów, jak wchodzący w jej skład personel, kierownictwo, organizacja pracy, metody działania czy ewentualnie jej środki trwałe⁷.

Przejście zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę powoduje, że pracodawca przejmujący staje się z mocy prawa stroną w dotychczasowych stosunkach pracy z zatrudnionymi na umowę o pracę pracownikami. Powyżej wskazany przepis wskazuje na sytuację prawną podmiotu przejmującego całość lub część zakładu pracy, który automatycznie staje się pracodawcą wszystkich pracowników zatrudnionych w jednostce przejmującej.

Najważniejszym skutkiem przejścia zakładu pracy jest zmiana podmiotowa po stronie pracodawcy oraz wejście nabywcy w rolę nowego pracodawcy wobec wszystkich przejmowanych pracowników, którzy byli związani z działalnością przejmowanego zakładu pracy. Natomiast jeżeli nie ma zmiany podmiotowej w stosunku pracy, to nie można uznać tej okoliczności za dokonanie transferu zakładu pracy. Konsekwencją powyższego jest wstąpienie nabywcy zakładu w prawa i obowiązki zbywcy, będącego do tej pory stroną w stosunkach pracy z pracownikami. Ustalenie dokładnej daty faktycznego przejścia pracowników, jak i całego (lub części) zakładu pracy jest niezwykle istotne, gdyż od tego momentu pracodawca przejmujący winien wypełnić wszystkie obowiązki wynikające ze stosunku pracy, które ciążyą na pracodawcach⁸. Pracodawca przejmujący ma rzeczywistą możliwość zarządzania majątkiem, wykonywania własnych celów, kierowania pracownikami, staje się także płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne. Co ważne, dotychczasowy pracodawca ponosi odpowiedzialność solidarną z pracodawcą przejmującym za zobowiązania wynikające ze stosunku pracy

⁵Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 18 marca 1986 r. w sprawie C-24/85 Jozef Maria Antonina Spijkers v. Gebroeders Benedik Abattoir CV et Alfred Benedik en Zonem BV, pkt 11-14.

⁶Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 11 marca 1997 r. w sprawie C-13/95 Ayse Süzen v. Zehnacker Gebäudereinigung GmbH Krankenhausservice pkt 13, 15.

⁷M.in. wyrok Sądu Najwyższego z 17 maja 2012 r., I PK 179/11, Lex nr 1219491; wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2012 r., I PK 150/11, Lex nr 1167736.

⁸E. Kumor-Jezińska, *Obowiązki pracodawcy związane z przejściem zakładu pracy*, Warszawa 2020.

powstałe przed przejściem części zakładu pracy⁹.

Należy podkreślić, że zakład pracy trzeba utożsamiać z przedmiotem działalności pracodawcy jako całość powiązanych ze sobą elementów osobowych i materialnych, stanowiących miejsce pracy pracowników (w przeciwieństwie do rozumianego przedsiębiorstwa w Kodeksie cywilnym)¹⁰. Problematyczne może okazać się określenie części zakładu, które ma zostać poddane transferowi. Chodzi tu o przekazanie takiej części zakładu pracy, w skład którego wchodzi część pracowników i część składników majątkowych umożliwiających w dalszym zakresie prowadzenie danej działalności. W celu dokładnego wyjaśnienia tej terminologii należy sięgnąć do orzecznictwa, które wskazuje, że w celu stwierdzenia, czy przesłanki przejęcia jednostki gospodarczej zorganizowanej w sposób stały zostały spełnione, należy uwzględnić wszystkie okoliczności faktyczne charakteryzujące dane przekształcenie, do których zalicza się w szczególności rodzaj przedsiębiorstwa lub zakładu, o który chodzi, przejęcie lub brak przejęcia składników majątkowych, wartość składników niematerialnych w chwili przejęcia, przejęcie lub brak przejęcia większości pracowników przez nowego pracodawcę, przejęcie lub brak przejęcia klientów, a także stopień podobieństwa działalności prowadzonej przed przejęciem i po nim oraz czas ewentualnego zawieszenia tej działalności¹¹.

Formy prawnego przejścia zakładu pracy

W zakresie niniejszych rozważań warto wspomnieć o sposobie dokonania przeobrażeń organizacyjno-prawnych zakładu pracy. Podkreślić należy, że to nie forma i treść postanowień przejęcia zakładu pracy ma decydujące znaczenie dla wywarcia skutków prawnych przejęcia zakładu pracy lub jego części, lecz faktyczne przejście majątku i zadań zakładu pracy na innego pracodawcę¹². O tym, czy dochodzi do spełnienia przesłanek zawartych w art. 231 k.p., nie decydują umowy i porozumienia zawarte między podmiotami, ale okoliczności faktyczne identyfikujące normatywne pojęcie przejścia zakładu pracy¹³.

Przejście zakładu pracy na innego pracodawcę może nastąpić zarówno w drodze czynności prawnej, jak również zdarzeń prawnych¹⁴, które powodują zmiany w zakładzie pracy. Podstawą może być również akt prawa administracyjnego, np. decyzja administracyjna¹⁵. W zakresie czynności dwustronnej najczęściej spotykana jest umowa

⁹Np. w zakresie rocznej nagrody z zakładowego funduszu nagród, nagrody jubileuszowej czy odprawy rentowej. Nie obejmuje natomiast kwestii związanych ze stosunkiem pracy, np. umowa o zakazie konkurencji. Zob. K.W. Baran (red.), op. cit.

¹⁰Pojęcie zakładu pracy jest określeniem szerszym niż pojęcie przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 551 k.c. ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. z 2020 r., poz. 1740, t.j. z 8 października 2020 r.).

¹¹Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 19 maja 1992 r., C-29/91, Redmond Stichting, Zb. Orz. 1992, s. I-3189.

¹²Wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2010 r., I UK 326/09, Lex nr 585737.

¹³Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 26 listopada 2019 r., I FSK 1340/17, Lex nr 2778219.

¹⁴Zdarzeniem takim jest np. śmierć pracodawcy (art. 622 § 2 k.p.), przekształcenie zakładu w spółkę lub spółdzielnię, fuzja z innym przedsiębiorstwem lub nabycie w drodze spadku po osobie fizycznej.

¹⁵K. Jaśkowski, E. Maniewska, *Komentarz aktualizowany do Kodeksu pracy*, 2020, Lex.

sprzedaży. Będą to również inne umowy przenoszące własność, jak umowa darowizny czy umowa zamiany. Nie można wykluczyć również umów, których konstrukcja nie wymaga przejęcia własności zakładu pracy, a umożliwi nowemu pracodawcy przejmującemu objęcie władztwa faktycznego nad składnikami majątkowymi zakładu pracy oraz zarządzanie pracownikami. W szczególności umowami takimi może być umowa leasingu i umowa dzierżawy¹⁶.

Wskazać należy, że często dochodzi do sytuacji, w których pracodawcy, dokonując przejęcia zakładu pracy, umową cywilnoprawną regulują kwestie wejścia przez nowy zakład w prawa i obowiązki objęte stosunkiem pracy z pracownikami przejmowanego zakładu pracy z pominięciem automatyzmu art. 231 k.p.

Stanowisko judykatury jednoznacznie wskazuje, że pracodawcy, dokonując zmian właścicielskich zakładu pracy lub jego części, nie mogą zmieniać skutków umowy dzierżawy, wbrew jej naturze określonej przez przepisy Kodeksu cywilnego. Sąd Najwyższy stwierdził, że umową cywilnoprawną (np. umową dzierżawy) nie można wyłączyć oddziaływania przepisu art. 231 k.p.¹⁷ Podpisanie przez pracodawców umowy dzierżawy powoduje, że w dalszym ciągu stosunki pracy nawiązanie z pracownikami są automatycznie kontynuowane przez pracodawcę przejmującego. Obaj pracodawcy nie mają prawa zawrzeć postanowienia, przez które chcieliby wyłączyć zasadę kontynuowania zatrudnienia w związku z umową dzierżawy. Co więcej, rozwiązanie czy też wygaśnięcie umowy dzierżawy zakładu pracy lub jego części sprawia jego przejście na wydzierżawiającego, o ile wydzierżawiający odzyskuje faktyczne władztwo nad zakładem pracy¹⁸.

Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, że praktyki pracodawców modyfikujące automatyzm pracowniczy gwarancji zatrudnienia pracowników przejmowanych w trybie art. 231 k.p. są bezprawne¹⁹. Konstruowanie umowy dzierżawy budynku z pominięciem przekazania pracowników, pomijanie przekazania pracowników, zwalnianie i przyjmowanie pracowników zwolnionych stanowią zabiegi sprzeczne z przepisami Kodeksu pracy. W związku z powyższym uznać należy, że normy prawne nie pozwalają na modyfikację treści stosunków pracy. Jako wyjątek należy uznać zgodną i wyrażną wolę stron stosunku pracy, która nie zmierza do obejścia standardów ochrony pracowników określonej w omawianym przepisie.

Pracownicy podlegający przejęciu

W niniejszym artykule warto również poruszyć problematykę, która dość często występuje w praktyce, a dotyczy określenia pracowników, których zakresem obejmuje art. 231 k.p. Pojawia się pytanie, czy przejęcie całego zakładu pracy (łącznie ze stanem osobowym) wywiera skutek względem pracownika, który jest nieobecny w pracy, z uwagi na np. urlop wychowawczy?

Należy wskazać, że celem regulacji unijnych jest zapewnienie kontynuacji zatrud-

¹⁶ Ł. Pisarczyk, *Przejście zakładu pracy na innego pracodawcę*, Warszawa 2013, s. 61.

¹⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z 17 maja 1995 r., I PRN 9/95, OSNP 1995/20/248.

¹⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z 26 lutego 2003 r., I PK 67/02, OSNP 2004/14, poz. 24.

¹⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z 6 maja 2003 r., I PK 237/02, OSNP 2004/15/256.

nienia (na podstawie umowy o pracę) w obrębie danego zakładu pracy, bez względu na zachodzące zmiany po stronie pracodawcy. Warto podkreślić, że regulacja omawianego przepisu ma zastosowanie wyłącznie do praw i obowiązków pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, a nie umów cywilnoprawnych. Nie dotyczy to osób zatrudnionych na mocy umowy zlecenia, umowy o dzieło lub kontraktu menedżerskiego, gdyż osoby te nie są pracownikami w rozumieniu art. 2 k.p. Zatem nowy pracodawca nie staje się automatycznie z mocy art. 231 k.p. stroną tych stosunków cywilnoprawnych²⁰.

W związku z powyższym odpowiedź na powyższe pytanie jest twierdząca, gdyż automatyzm oddziaływania przepisu art. 231 k.p. ma zastosowanie do wszystkich pracowników pozostających w stosunku zatrudnienia w dniu przekazania zakładu pracy z pracodawcą przekazującym. Judykatura wskazuje, że w razie przejścia części lub całości zakładu pracy na nowego pracodawcę (pracodawców) w trybie art. 231 k.p. przejściu zostają wszyscy zatrudnieni tam pracownicy, tj. także pracownice przebywające na urloпах wychowawczych²¹. Bez znaczenia jest fakt, czy przejmowani pracownicy w dacie przejścia zakładu pracy faktycznie świadczyli pracę.

Ponadto nie ma znaczenia stan wiedzy pracodawcy przejmującego zakład pracy na temat tego, kto jest pracownikiem dotychczasowego pracodawcy. Do wstąpienia w stosunek pracy dochodzi nawet bez wiedzy i woli obu stron.

Na kanwie orzecznictwa sprawa przejścia pracownicy przebywającej na urlopie wychowawczym była rozpatrywana w okolicznościach przejścia przedszkola. Przejście stanu osobowego przedszkola (nauczycieli i dzieci) wraz z substratem majątkowym, rzeczowym, własnościowo-intelektualnym i programowym tego zakładu pracy prowadzi do sukcesji nabywcy przedszkola w stosunkach pracy po stronie pracodawczej z mocy samego prawa (art. 231 § 1 k.p.), choćby poprzedni pracodawca nie przekazał nabywcy zakładu pracy rzetelnej informacji o stanie osobowym pracowników zatrudnionych w przejętym przedszkolu (zakładzie pracy). Nieprzekazanie informacji o pełnym stanie osobowym pracowników zatrudnionych w przejętym zakładzie pracy nie wyłącza „nieznanej” nowemu pracodawcy pracownicy korzystającej z urlopu wychowawczego spod normatywnego oddziaływania art. 231 k.p., choćby dotychczasowy i przejmujący pracodawcy podejmowali działania sprzeczne z automatyzmem prawnym normatywnego oddziaływania art. 231 § 1 k.p., takie jak rozwiązanie stosunków pracy z zatrudnionymi nauczycielami przez zbywającego przedszkole, który utracił tytuł prawny pracodawcy z dniem przejścia działalności przedszkolnej przez nabywcę, który zawierał „ponowne” umowy o pracę z „niektórymi” pracownikami, przejętymi z mocy prawa przez nowego pracodawcę. Z art. 231 § 1 k.p. wynika automatyczna sukcesja prawna po stronie pracodawcy, która w szczególności wyklucza legalne lub uzasadnione wypowiedzenie przez poprzednika lub sukcesora prawnego po stronie pracodawczej stosunku pracy z odwołaniem się do stanu (przyczyny) przejścia zakładu pracy lub

²⁰ R. Sadlik, *Kiedy następuje przejście zakładu pracy na nowego pracodawcę?*, „Monitor Prawa Pracy” 2007, nr 6.

²¹ Wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 2009 r., II UK 309/08, Lex nr 604210.

jego części na innego pracodawcę (art. 231 § 6 k.p.)²².

Natomiast przejście części zakładu pracy nie zawsze pociąga za sobą przejścia wszystkich pracowników zatrudnionych u poprzedniego pracodawcy. Ustalenie zakresu transferu pracowników wraz z częściowym przejściem zakładu pracy wymaga szczególnego i dokładnego ustalenia przejścia części zakładu pracy. Istotną kwestią będzie określenie, czy wraz z przekazaniem części zakładu pracy istnieje w dalszej części zapotrzebowanie na dany rodzaj pracy u pracodawcy przejmującego. Sąd Najwyższy wskazał, że pomocne w określeniu, którzy pracownicy podlegają przejściu do nowego pracodawcy, jest ustalenie, czy transfer dotyczy pracowników związanych z przejmowaną częścią²³.

Zgodzić się należy z Adrianem Prusikiem, że ustalenie, który z pracowników zostaje przejęty przez pracodawcę przejmującego część zakładu pracy, zależy od ustalenia stopnia powiązania pracownika z tą częścią zakładu pracy, rodzaju umówionej pracy oraz zakresu obowiązków nałożonych na pracownika²⁴.

Przejście części zakładu pracy może dotyczyć również jednostek, w których nie funkcjonują wyodrębnione części, a cały zakład pracy stanowi jedną całość (dotyczyć to może małych przedsiębiorstw, np. zakładów fryzjerskich). Wówczas ustalenie pracowników, którzy przechodzą wraz z przekazywaną częścią zakładu, jest bardzo trudne, a decyzję o tym, którzy pracownicy zostaną przejęci, podejmą wspólnie dotychczasowy i nowy pracodawca. W przypadku przejścia części zakładu pracy, w którym wyraźnie można wyodrębnić poszczególne jednostki organizacyjne lub zadania realizowane przez określone grupy pracowników, przejściu części zakładu pracy podlegają pracownicy zatrudnieni w ramach wyodrębnionej przejmowanej jednostki organizacyjnej²⁵.

Zakończenie

Konkludując, należy podnieść, że pośrednim celem omawianego przepisu jest ochrona pracowników przez ustalenie trwałości stosunku pracy oraz stabilizacji zatrudnienia, w sytuacji gdy po stronie pracodawcy zachodzą zmiany właścicielskie. Kwestia zmian podmiotowych po stronie pracodawcy – z punktu widzenia ochrony praw pracowników – stanowi istotny element ochrony stosunków pracy, zarówno w prawodawstwie unijnym, jak i krajowym. Efektem obecnych regulacji jest długotrwałe wypracowanie przez prawodawcę unijnego przeświadczenia, że pracownicy, jako słabsze strony stosunku pracy, nie powinni ponosić negatywnych skutków przekształceń właścicielskich zakładu pracy. Dlatego też automatyzm normatywnego oddziaływania przepisu art. 231 k.p. powoduje, że dotychczasowe zatrudnienie pozostaje utrzymane oraz następuje kontynuacja zatrudnienia pracowników w sytuacji, gdy po stronie pra-

²² Wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2013 r., I PK 195/12, Lex nr 1388704.

²³ Wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 1997 r., I PKN 301/97, Lex nr 829081.

²⁴ A. Prusik, *Sukcesja praw i obowiązków w stosunkach pracy przy przejściu części zakładu pracy*, „Temidium” 2016, nr 2, s. 53.

²⁵ U. Jackowiak, M. Piankowski, J. Stelina, W. Uziak, A. Wypych-Żywicka, M. Zieleniecki, *Kodeks pracy. Komentarz*, wyd. czwarte, Gdynia 2004.

codawcy zachodzą zmiany podmiotowe. Co ważne, bez względu na formę czy też treść postanowień przejęcia zakładu pracy przez innego pracodawcę dochodzi do spełnienia przesłanek zawartych w art. 231 k.p., gdyż to okoliczności faktyczne przemawiają za normatywnym przejściem zakładu pracy. Postępowanie niezgodne ze standardami ochrony pracownika na tle omawianego przepisu należy uznać – w świetle art. 58 § 1 k.c. – za działanie sprzeczne z prawem, a tym samym nieważne.

Dodatkowo ustawodawca wskazał, że wyłącznie od woli pracownika zależy, czy skorzysta z zagwarantowanego przez § 1 komentowanego przepisu kontynuowania zatrudnienia w przejętym zakładzie pracy na rzecz nowego pracodawcy, czy z tego zrezygnuje. Jest to realizacja prawa pracownika do wolności zatrudnienia. Co do zasady przepis art. 231 k.p. dotyczy osób, które w dniu przejęcia zakładu pracy (lub jego części) pozostawały w stosunku pracy, a pracodawca przejmujący stał się stroną dotychczasowej umowy o pracę. Dodatkowo przejście zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę nie może stanowić przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie przez pracodawcę stosunku pracy.

Należy pamiętać, że omawiane skutki transferu zakładu pracy w stosunku do ciągłości zatrudnienia pracowników w przejętym zakładzie doznaje ograniczenia wobec osób zatrudnionych na innej podstawie niż umowa o pracę (umowy cywilnoprawne). Ponadto bez znaczenia pozostaje okoliczność, czy dany pracownik w chwili przejścia zakładu pracy faktycznie świadczył pracę, czy np. korzystał z urlopu wypoczynkowego, macierzyńskiego czy bezpłatnego.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Baran K.W. (red.), *Kodeks pracy. Komentarz*, t. 1: *Art. 1–113*, wyd. piąte, Warszawa 2020.
- Jackowiak U., Piankowski M., Stelina J., Uziak W., Wypych-Żywicka A., Zieleniecki M., *Kodeks pracy. Komentarz*, wyd. czwarte, Gdynia 2004
- Jaśkowski K., Maniewska E., *Komentarz aktualizowany do Kodeksu pracy*, 2020, Lex.
- Pisarczyk Ł., *Przejście zakładu pracy na innego pracodawcę*, Warszawa 2013.
- Prusik A., *Sukcesja praw i obowiązków w stosunkach pracy przy przejściu części zakładu pracy*, „Temidium” 2016, nr 2.
- Sadlik R., *Kiedy następuje przejście zakładu pracy na nowego pracodawcę?*, „Monitor Prawa Pracy” 2007, nr 6.
- Kumor-Jeziarska E., *Obowiązki pracodawcy związane z przejściem zakładu pracy*, Warszawa 2020.

Akty prawne

- Dyrektywa Rady 2001/23/WE z dnia 12 marca 2001 r. w sprawie zbliżania ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do ochrony praw pracowniczych

w przypadku przejęcia przedsiębiorstw, zakładów lub części przedsiębiorstw lub zakładów (Dz.U. UE L 2001.82.16 z dnia 22 marca 2001 r.).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. z 2020 r., poz. 1740, t.j. z dnia 8 października 2020 r.).

Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz.U. 2020 r., poz. 1320, t.j. z 30 lipca 2020 r.).

Orzecznictwo

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 26 listopada 2019 r., I FSK 1340/17, Lex nr 2778219.

Wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2010 r., I UK 326/09, Lex nr 585737.

Wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 1997 r., I PKN 301/97, Lex nr 829081.

Wyrok Sądu Najwyższego z 14 czerwca 2012 r., II PK 235/11, Lex nr 1250558.

Wyrok Sądu Najwyższego z 17 maja 1995 r., I PRN 9/95, OSNP 1995/20/248.

Wyrok Sądu Najwyższego z 17 maja 2012 r., I PK 179/11, Lex nr 1219491.

Wyrok Sądu Najwyższego z 26 lutego 2003 r., I PK 67/02, OSNP 2004/14, poz. 24.

Wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 2009 r., II UK 309/08, Lex nr 604210.

Wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2012 r., I PK 150/11, Lex nr 1167736.

Wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2013 r., I PK 195/12, Lex nr 1388704.

Wyrok Sądu Najwyższego z 6 maja 2003 r., I PK 237/02, OSNP 2004/15/256.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 19 maja 1992 r., C-29/91, Redmond Stichting, Zb. Orz. 1992.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 11 marca 1997 r. w sprawie C-13/95 Ayse Süzen v. Zehnacker

Gebäudereinigung GmbH Krankenhausservice.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 18 marca 1986 r. w sprawie C-24/85 Jozef Maria Antonina Spijkers v. Gebroeders Benedik Abattoir CV et Alfred Benedik en Zonem BV.

The issue of transferring the workplace to another employer

Summary

The transfer of the workplace (or its part) to another employer is becoming more and more important with the version of the job and further possibilities. The transfer of a workplace to a new employer involves the obligations and rights of the parties. Exit becomes an ever-greater field for abuses by employers, which in turn leads to violations of workers' rights. The choice of the form and method of transferring the workplace to another employer does not apply to the normative provisions of the Labor Code and the protection of employees provided for therein. The legal effects of the transfer of work (or its part) may never be ignored in the event of the actual taking over of the workplace by the acquiring employer.

Therefore, this article aims to show the problem of the transition of the workplace from the perspective of the protection of workers' rights and to indicate the impact of the automaticity of the transition of the workplace. Inspections of code provisions and numerous jurisprudences in practice, very often, when the workplace is transferred to another employer, checks are made that contradict the essence of the current work.

Key words: transfer of the workplace to a different employer, takeover of employees and material assets, actual takeover of the workplace, change of employer

DOI: 10.31648/kpp.7115

Mikołaj Warzocha

Ivan Horbachevsky Ternopil National Medical University

ORCID: 0000-0001-7283-7641

warzocha.m@gmail.com

Źródło nienawiści

„Uczucie silnej niechęci, wrogości do kogoś lub do czegoś”¹, „męczące uczucie, następujące w wyniku bólu związanego z uczuciem zranienia, zemsty, wrogości i oszukiwania”² – to definicje nienawiści funkcjonujące w polskiej literaturze naukowej. Zawierają w sobie składowe uczucia, które w swobodnej interpretacji można wzbogacić o inne, np. agresję, zarówno tę fizyczną, jak i psychiczną, czy szeroko pojęty gniew. Są one jednak impulsem, przemijającym stanem tylko wiążącym się w swoim afekcie z nienawiścią.

Nienawiść jest bowiem namiętnością, uczuciem trwałym i umyślnym, pchającym jednostkę do czynów skrajnych. Arystoteles twierdził, że osoba gniewna życzy swojemu podmiotowi cierpienia, a nienawistna pragnie jego unicestwienia. Powyższe pokazuje, jak nieuchwytnym interpretacyjnie terminem jest nienawiść, a szerokie spektrum możliwości jej rozumienia nastęrcza wielu problemów, w tym jej wymiarów oraz wartościowej egzemplifikacji ewentualnych wyników.

Psychologia analizuje wpływ nienawiści na jednostkę i przez nią na społeczeństwo. Rozróżnia nienawiść do drugiego człowieka, religii, orientacji seksualnej i mowę nienawiści, przy widocznej tendencyjności do negatywnej oceny oraz wskazuje jej trwałe źródło na wczesne dzieciństwo i sposób wychowania, rodzaj oraz treść wpajanych zasad. Sigmund Freud wiązał nienawiść bezpośrednio z instynktem samozachowawczym³, Adam Philips twierdził, że prawdziwa przyjaźń nie jest możliwa bez uświadomienia wzajemnych uprzedzeń, a uprzejmość bez doznania prawdziwej nienawiści w jej aktywnej lub biernej formie. Bez nienawiści nie byłoby również konfliktów,

¹<https://sjp.pwn.pl/sjp/nienawi%C5%9B%C4%87;2489079> (dostęp: 26.10.2019).

²<https://pl.wikipedia.org/wiki/Nienawi%C5%9B%C4%87> (dostęp: 26.10.2019).

³S. Freud, *The instincts and their vicissitudes*, [w:] idem, *On Metapsychology: The Theory of Psychoanalysis: 'Beyond the Pleasure Principle', 'The Ego and the Id' and Other Works*, Londyn 1991 [1915], p. 135.

także tych niezbędnych do ciągłego rozwoju cywilizacji. W tej materii wiele już zostało powiedziane, jednakże temat wciąż stanowi pole do nieograniczonej deliberacji.

Neurobiologia przy współpracy z psychiatrią i wsparciu nowoczesnych technik neuroobrazowania pozwala na identyfikację ośrodków neuronalnych odpowiedzialnych za ruch, czucie i widzenie, a także spojrzenie w głąb umysłu ludzkiego, dając odpowiedzi na pytania dotyczące źródła emocji, procesów myślowych i ruchowych, sposobu ich powstawania, rozprzestrzeniania oraz genezy ich patologii. fMRI (functional Magnetic Resonance Imaging), będące rozwinięciem klasycznego MRI (Magnetic Resonance Imaging), bada wzrost przepływu krwi i właściwości jej utlenowania w odpowiedzi na aktywność komórek nerwowych. Podstawą fMRI jest założenie, że intensywnie pracujący ośrodek korowy (np. pierwotna kora ruchowa w czasie wykonywania ruchu celowego) jest źródłem sygnału o odmiennej intensywności w badaniu MRI w porównaniu do obszaru pozostającego w spoczynku⁴. I tak, wiemy, że za ruch odpowiedzialna jest kora ruchowa, dzieląca się na pierwszorzędową, przedruchową i dodatkową, za proces konsolidacji pamięci – hipokamp, za wizję – rozbudowana sieć neuronalna, kończąca swój bieg w pierwszorzędowej korze wzrokowej leżącej dookoła bruzdy ostrogowej płata potylicznego, a percepcja słuchu nie byłaby możliwa bez płata skroniowego.

Skupiając się na regulacji zachowań popędowych, emocjonalnych oraz niektórych stanów będących sumą emocji, takich jak przyjemność, euforia czy strach, należy pochylić się nad strukturą układu limbicznego, zwanego również rąbkowym bądź brzeźnym. Anatomiczna budowa mózgu człowieka nie uzasadnia odrębności struktur układu limbicznego od innych, ani nie pozwala na wyodrębnienie jego elementów⁵, stąd jego skład jest czysto umowny, a samo pojęcie mieści się w sferze fizjologicznej, a nie anatomicznej. Mając na uwadze powyższe, na główną uwagę zasługuje ciało migdałowate oraz hipokamp. Wymienione struktury charakteryzują się udowodnioną korelacją z takimi uczuciami, jak strach, agresja i niepewność, dając obraz swej zwiększonej aktywności w sytuacjach wywołujących wyżej wymienione. Mając na uwadze wspominaną wcześniej nieuchwytną definicję nienawiści, należy postawić pytanie, czy badania stwierdzające zwiększoną aktywność mózgu w tych regionach dają jednoznaczną odpowiedź i pozwalają zakończyć rozważania w tym zakresie?

Wydaje się, że odpowiedź powinna być przecząca, czego próbują dowieść Semir Zeki oraz John Paul Romaya w swoich badaniach z 2008 r. Analiza reaktywności mózgu na przedstawione obrazy osób o zdeklarowanej w ich stosunku nienawiści w porównaniu do obrazów neutralnych została przeprowadzona na siedemnastu ochotnikach przy użyciu techniki MRI wraz z pomiarem BOLD. U każdego z nich nastąpiła aktywacja w medial frontal gyrus (środkowym zakręcie czołowym), ze szczególną koncentracją w right putamen (prawej części skorupy), premotor cortex (kory przedruchowej) oraz w bilaterally medial insula (obustronnej wyspie). Ścieżka aktywacji i przebiegu impulsów nerwowych w obrębie frontal gyrus (zakrętu czołowego) na podstawie ww. badań może stanowić dowód faktycznej lokalizacji ośrodka nienawiści, jednak przy założeniu ograniczonego czy niepełnego jej rozumienia. Gdyby poszerzyć

⁴G. Witkowski, *Neuroobrazowanie w psychiatrii*, „Psychiatria po Dyplomie” 2012, t. 9, nr 5, s. 55.

⁵J. Ledoux, *Synaptic Self*, New York 2003.

je lub zawęzić (w kontekście nieuchwytnej definicji) o towarzyszącą nienawiści agresję, której ośrodek znajduje się w ciele migdałowatym⁶, oraz strach, mający swe źródło w tej samej strukturze⁷ (należącej do wspomnianego układu limbicznego), staniemy przed wnioskiem braku ich aktywacji. Wydawałoby się zatem, że choć te uczucia mogą stanowić część zachowania wynikającego z nienawiści, ścieżki nerwowe charakterystyczne dla niej są odrębne⁸. Wspólnymi – w rozumieniu aktywacji rozległego kresomózgowia – są: pogarda oraz obrzydzenie, zniesmaczenie, wzbudzające poszczególne woksele right putamen (prawe części skorupy)⁹. Definitywnie wspólna jest również romantyczna miłość¹⁰.

Biologiczne, a w zasadzie neurobiologiczne badania mózgu ludzkiego w dobie XXI w. pozwalają na wciąż nowe ustalenia, mające ogromne znaczenie w diagnostyce i terapii. Nie sposób wszakże pomijać tego, co jest obserwowalne dla każdego – zachowania, które wedle standardów psychiatrii czy psychologii klinicznej są zachowaniami zaburzonymi, odbiegającymi od normy.

Niewątpliwie nienawiść jest emocją, do której jest wiele nawiązań w literaturze przedmiotu¹¹. Pewne jest jedno – to stan trwały, nieprzemijający, zakodowany w umyśle i wciąż nie do końca niezbadany.

Czy zatem miłość i nienawiść, kochanie i zniechęcenie to te same namiętności, tylko w swym głębokim początku ukierunkowane na skrajnie różne, jednak często heroiczne zachowania? Pierwsze z tych uczuć wciąż jest przedmiotem wielu badań naukowych, lecz dzięki obecnym technikom została obnażona ze swej tajemniczości i romantyczności. Świat nauki, bogatszy o wiedzę zaprezentowaną przez wymienionych wyżej neurobiologów, zapewne w końcu rozwinie to drugie uczucie, którym jest nienawiść – jedyne uczucie, które nie wygasa¹². Nienawiść jawi się wszędzie, jest rozumiana jako zła emocja, której przyczyny mogą być różne. Z medycznego punktu widzenia zmiany zachowania na nienawistne mogą być związane z chorobą w obrębie mózgowia, urazem czaszkowo-mózgowym, zaburzeniami metabolicznymi bądź humoralnymi. Pewna część ludzi pałającym nienawiścią nie jest ani chora somatycznie, ani chora z perspektywy psychiatrii. Jedną drogą poznania są dalsze badania naukowe w tym względzie, które w dobie XXI wieku należy uznać za konieczne i niezbędne.

⁶J.D. Beaver, A.D. Lawrence, L. Passamonti, A.J. Calder, *Appetitive motivation predicts the neural response to facial signals of aggression*, „Journal of Neuroscience” 2008, s. 2719–2725.

⁷J.S. Morris, M. DeBones, R.J. Dolan, *Human amygdale responses to fearful faces*, „Neuroimage” 2002, nr 17, s. 214–222.

⁸S. Zeki, J.P. Romaya, *Neural Correlates of Hate*, „PLoS One” 2008, nr 3(10).

⁹M.L. Phillips, A.W. Young, S.K. Scott, A.J. Calder, C. Andrew, et al., *Neural responses to facial and vocal expressions of fear and disgust*, „Proceedings of The Royal Society B: Biological Sciences” 1998, nr 265(1408), s. 1809–1817.

¹⁰<https://www.scientificamerican.com/article/the-origin-of-hatred/?redirect=1> (dostęp: 26.10.2019).

¹¹Zob. na ten temat: L. Cahill, B. Prins, M. Weber, J.L. McGaugh, *β-Adrenergic Activation and Memory for Emotional Events*, „Nature” 1994, nr 371(6499), s. 702–704; J.E. LeDoux, *The Emotional Brain*, New York 1996; J.J. Prinz, *Gut Reactions: A Perceptual Theory of Emotion*, Oxford 2004; N.H. Fridja, A.S.R. Manstead, S. Bem (red.), *Emotions and Beliefs. How Feelings Influence Thoughts*, Cambridge 2000; P.E. Griffiths, *What Emotions Really are. The Problem of Psychological Categories*, Chicago 1997; A. Gawenda, *Hejt jako przejaw patologicznych zachowań i konsekwencja rozwoju technologicznego*, „Bezpieczeństwo – Obronność – Socjologia” 2018, nr 9/10, s. 45–63.

¹²Film Barbet Schroeder pt. *Barfly* (1987).

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Beaver J.D., Lawrence A.D., Passamonti L., Calder A.J., *Appetitive motivation predicts the neural response to facial signals of aggression*, „Journal of Neuroscience” 2008.
- Cahill L., Prins B., Weber M., McGaugh J.L., *β -Adrenergic Activation and Memory for Emotional Events*, „Nature” 1994, nr 371(6499).
- Freud S., *The instincts and their vicissitudes*, [w:] idem, *On Metapsychology: The Theory of Psychoanalysis: 'Beyond the Pleasure Principle', 'The Ego and the Id' and Other Works*, Londyn 1991 [1915].
- Frijda N.H., Manstead A.S.R., Bem S. (red.), *Emotions and Beliefs. How Feelings Influence Thoughts*, Cambridge 2000.
- Gawenda A., *Hejt jako przejaw patologicznych zachowań i konsekwencja rozwoju technologicznego*, „Bezpieczeństwo – Obronność – Socjologia” 2018, nr 9/10.
- Griffiths P.E., *What Emotions Really are. The Problem of Psychological Categories*, Chicago 1997.
- Ledoux J., *Synaptic Self*, New York 2003.
- LeDoux J.E., *The Emotional Brain*, New York 1996.
- Morris J.S., DeBones M., Dolan R.J., *Human amygdale responses to fearful faces*, „Neuroimage” 2002, nr 17.
- Phillips M.L., Young A.W., Scott S.K., Calder A.J., Andrew C., et al., *Neural responses to facial and vocal expressions of fear and disgust*, „Proceedings of The Royal Society B: Biological Sciences” 1998, nr 265(1408).
- Prinz J.J., *Gut Reactions: A Perceptual Theory of Emotion*, Oxford 2004.
- Witkowski G., *Neuroobrazowanie w psychiatrii*, „Psychiatria po Dyplomie” 2012, t. 9, nr 5.
- Zeki S., Romaya J.P., *Neural Correlates of Hate*, „PLoS One” 2008, nr 3(10).

Inne źródła

- Film Barbet Schroeder pt. *Barfly* (1987).
<https://pl.wikipedia.org/wiki/Nienawi%C5%9B%C4%87>.
<https://sjp.pwn.pl/sjp/nienawi%C5%9B%C4%87;2489079>.
<https://www.scientificamerican.com/article/the-origin-of-hatred/?redirect=1>.

The source of hate

Summary

This paper examines hatred from a psychological, psychiatric and neurobiological point of view. Hatred from a psychological and psychiatric has been analyzed over the years by well-known scientists. The neurobiological roots of hatred on the other hand are just beginning to be researched, leaving a lot to be discovered on the matter.

Key words: hatred, emotions, mind, cerebral cortex, aggressive behavior

DOI: 10.31648/kpp.7116

Maria Tomczak

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
ORCID: 0000-0003-4739-5380
maria.tomczak@student.uwm.edu.pl

Wyłączenie odpowiedzialności karnej za błąd medyczny w czasie pandemii COVID-19

Wprowadzenie

Niewątpliwie obecna sytuacja w kraju związana z pandemią COVID-19 ma charakter nadzwyczajny. Wymiar sprawiedliwości nie ma wątpliwości, że ochrona walczących z epidemią lekarzy przed odpowiedzialnością karną jest potrzebna. Lekarze są zmuszeni mierzyć się z chorobą dotychczas nieznaną, na którą medycyna nie zna remedium¹. Dodatkowymi problemami są: niedofinansowanie, braki sprzętu i środków ochrony, długie godziny pracy, braki kadrowe personelu medycznego. Tym samym pojawia się większe ryzyko popełniania błędów medycznych. Dlatego 28 października 2020 r. sejm uchwalił ustawę o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19, wprowadzając w niej tzw. klauzulę dobrego samarytanina.

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie zasady odpowiedzialności karnej za popełnienie błędu medycznego oraz jej wyłączenie w konkretnych przypadkach w trakcie pandemii COVID19.

Definicja błędu medycznego

Na początku warto przybliżyć tematykę błędu medycznego. Samo pojęcie błędu medycznego nie zostało zdefiniowane bezpośrednio w ustawie, jednak termin ten znany jest orzecznictwu i doktrynie. Stosowną definicję wielu upatruje w art. 4 ustawy z dnia

¹Pod koniec grudnia 2020 r. zatwierdzono do użytku pierwsze szczepionki przeciwko COVID-19, a 27 grudnia 2020 r. zaszczepiono pierwszą osobę w Polsce.

5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza i lekarza dentystry, który stanowi, że „lekarz ma obowiązek wykonywać zawód, zgodnie ze wskazaniami aktualnej wiedzy medycznej, dostępnymi mu metodami i środkami zapobiegania, rozpoznawania i leczenia chorób, zgodnie z zasadami etyki zawodowej oraz z należytą starannością”². W odniesieniu do pojęcia zawartego w art. 4 przywołanej ustawy – „aktualna wiedza medyczna”, w praktyce często stosuje się także pojęcie „zasady sztuki medycznej”, w którego ramy wchodzi termin „sztuka lekarska”. Jak łatwo wywnioskować, pojęciem przeciwstawnym będzie termin „błąd medyczny”, w tym „błąd w sztuce lekarskiej” (a także błąd lekarski, błąd sztuki lekarskiej)³.

Co do zasady lekarz powinien kierować się należytą starannością oraz posiadać odpowiednie umiejętności i kwalifikacje. W doktrynie przyjęło się, że błędem medycznym jest czynność (zaniechanie) lekarza w zakresie diagnozy i terapii niezgodna z nauką medycyny w zakresie dostępnym dla lekarza. Zaniedbania lekarza w zakresie obowiązków otoczenia chorego opieką oraz organizacji bezpieczeństwa higieny i opieki nad chorym nie są błędem⁴. Celnie również stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 8 września 1973 r. (sygn. akt I KR 116/72), że ustalenie błędu medycznego zależy od odpowiedzi na pytanie, czy postępowanie lekarza w konkretnej sytuacji i z uwzględnieniem całokształtu okoliczności istniejących w chwili zabiegu, a zwłaszcza tych danych, którymi wówczas dysponował albo mógł dysponować, zgodne było z wymaganiami aktualnej wiedzy i nauki medycznej oraz powszechnie przyjętej praktyki lekarskiej⁵.

Najczęściej spotykany w literaturze i doktrynie jest przedmiotowy podział na błędy: diagnostyczny, terapeutyczny, techniczny, organizacyjny⁶. Czasami też wyodrębnia się błąd decyzyjny (kiedy lekarz decyduje np. o niehospitalizowaniu pacjenta). W trakcie epidemii przyjął się pogląd podziału na błędy związane bezpośrednio z walką z epidemią oraz błędy powstałe w przypadku leczenia innych chorób⁷.

Przesłanki odpowiedzialności karnej personelu medycznego

Aby można było mówić o błędzie medycznym, niezbędna jest przesłanka winy, co podkreśla Sąd Najwyższy w wyroku z 27 czerwca 2017 r.⁸ Również według Sądu Apelacyjnego w Poznaniu „o zawinieniu lekarza (personelu medycznego) może zdecydować nie tylko zarzucenie mu braku wystarczającej wiedzy i umiejętności praktycznych, od-

²Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 514 z późn. zm.).

³M. Dercz, H. Izdebski, T. Rek, *Dziecko – pacjent i świadczeniobiorca*, wyd. pierwsze, Warszawa 2015.

⁴Wyrok Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 1955 r., sygn. akt IV CR 39/54, Lex nr 118379.

⁵Wyrok Sądu Najwyższego z 8 września 1973 r., sygn. akt I KR 116/72, Lex nr 18704.

⁶A. Zoll, *Odpowiedzialność karna lekarza za niepowodzenie w leczeniu*, Warszawa 1988, s. 51–77; G. Rejman, *Odpowiedzialność karna lekarza*, Warszawa 1991, s. 178–188; Z. Marek, *Błąd medyczny, odpowiedzialność etyczno-deontologiczna i prawna lekarza*, wyd. drugie popr., Kraków 2007, s. 33–37.

⁷M. Kwiatkowska, *Odpowiedzialność za błąd medyczny w czasie epidemii. Komentarz praktyczny*, 2020, Lex.

⁸Wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2017 r., sygn. II CSK 69/17, Lex nr 2342153.

powiadających aprobowanemu wzorcowi należytej staranności, ale także niezręczność i nieuwaga, jeżeli oceniając obiektywnie nie powinny one wystąpić w konkretnych okolicznościach. Nie chodzi zatem o staranność wyższą od przeciętnej wymaganą wobec lekarza, lecz o wysoki poziom przeciętnej staranności każdego lekarza jako staranności zawodowej⁹.

Dokonując analizy odpowiedzialności szeroko pojętego personelu medycznego, należy brać pod uwagę art. 9 § 2 Kodeksu karnego, zgodnie z którym „czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć”¹⁰. Co więcej, jeśli chodzi o nieumyślność, prawo karne wyróżnia dwie jej formy – nieumyślność świadomą i nieświadomą. Świadoma nieumyślność zachodzi wtedy, gdy sprawca przewiduje możliwość skutku przestępnego, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że go uniknie. Z kolei z nieświadomą nieumyślnością mamy do czynienia, gdy sprawca skutku nie przewiduje, choć może lub powinien go przewidzieć¹¹. Między innymi również w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie dla przyjęcia odpowiedzialności z art. 155 k.k. dochodzi tylko w sytuacji, gdy śmierć człowieka jest niezamierzonym następstwem działania sprawcy w rozumieniu art. 9 § 2 k.k., polegający na niezachowaniu obowiązku ostrożności, wówczas gdy na podstawie normalnej zdolności przewidywania i ogólnego obowiązku dbałości o życie ludzkie lub przewidywania skutków własnych działań, można wymagać od człowieka, aby nie dopuścił do nastąpienia przestępczego skutku¹².

Zatem by mówić o odpowiedzialności karnej, muszą występować łącznie następujące przesłanki: błąd, ujemne następstwa dla życia lub zdrowia pacjenta, związek przyczynowy między błędem a ujemnymi następstwami oraz wina osoby odpowiedzialnej za danego pacjenta. Dodatkowo warto wspomnieć, że nieodłącznym elementem struktury przestępstwa jest analiza bezprawności czynu. W orzecznictwie wskazuje się, że niezbędne jest ustalenie, czy dane zachowanie było obiektywnie bezprawne, a także czy sprawca dochował należytej staranności od niego wymaganej, a jeżeli tego nie uczynił, jakie były tego przyczyny. Zdaniem Sądu Najwyższego, zgodnie z zasadą zawinienia warunkiem przestępności czynu jest jego obiektywna bezprawność i subiektywna jej znajomość albo przynajmniej możliwość świadomości tej bezprawności. Oczywiście jest, że bezprawność jest zawsze oceną konkretnego, indywidualnego zachowania¹³. Obszernie na temat możliwości przypisania winy lekarzowi oraz stopnia jego staranności wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 10 lutego 2010 r. (sygn. akt V CSK 287/09). W tezie orzeczenia wskazano, że dla ustalenia winy lekarza oraz oceny niedołożenia należytej staranności (art. 355 § 1 Kodeksu cywilnego¹⁴) sąd korzysta z wiadomości specjalnych

⁹Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 5 marca 2014 r., sygn. akt I ACa 1274/13, Lex nr 1439257.

¹⁰Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1444 z późn. zm.), dalej jako k.k.

¹¹Wyrok Sądu Najwyższego z 16 maja 1953 r., sygn. I K 77/53, Lex nr 117392.

¹²Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 19 lipca 2018 r., sygn. II AKa 93/18, Lex nr 2533672.

¹³Wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 2002 r., sygn. II KK 39/02, Lex nr 53316.

¹⁴Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1740 z późn. zm.).

przedstawionych przez biegłych. Przy dokonywaniu oceny stanu faktycznego może zadowolić się opinią jednego biegłego, ale jeśli ma do niej zastrzeżenia przy posłużeniu się regułami logicznego rozumowania, doświadczeniem życiowym, wykazaniem sprzeczności wewnętrznych tej opinii lub porównując ją z wyjaśnieniami biegłego (biegłych) na rozprawie, to powinien rozważyć powołanie kolejnego biegłego¹⁵.

Jeżeli jednak nie da się przypisać winy, to nie ma podstawy, by pociągnąć lekarza do odpowiedzialności. Wymagania określone w art. 4 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry odnoszą się do każdego rodzaju ewentualnej odpowiedzialności lekarskiej – cywilnej (odszkodowawczej), karnej i zawodowej¹⁶. Odpowiedzialność karną ponosi się za popełnienie przestępstwa, o którym stanowi ustawa, a jej efektem jest orzeczenie kary (grzywna, ograniczenie wolności, pozbawienie wolności)¹⁷. Zupełnie inaczej pojmowana jest odpowiedzialność cywilna, która powstaje wraz z wyrządzeniem szkody majątkowej lub niemajątkowej krzywdy na dobrach osobistych człowieka. Odpowiedzialność zawodową ponosi lekarz – zgodnie z art. 53 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich¹⁸, który stanowi, że członkowie izb lekarskich podlegają odpowiedzialności zawodowej za naruszenie zasad etyki lekarskiej oraz przepisów związanych z wykonywaniem zawodu lekarza.

W obecnej sytuacji odpowiedzialność osobista personelu medycznego zostaje przerzucona na szpitale, które z kolei mogą próbować przerzucić tę odpowiedzialność na Skarb Państwa. Przykłady podaje m.in. radca prawny Monika Kwiatkowska, która wyróżnia jako skutek odmowy udzielenia świadczenia pacjentowi brak odpowiedniej aparatury lub niewystarczającą ilość środków ochrony osobistej, respiratorów itp.¹⁹ W literaturze już zdążył ukształtować się pogląd, że to państwo odpowiada za sposób walki z pandemią i organizację opieki zdrowotnej w sytuacjach nadzwyczajnych, a także za dostarczanie środków ochrony. Warto tutaj przytoczyć treść art. 38 Konstytucji RP, zgodnie z którym „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia”²⁰ oraz art. 68 ust. 1 Konstytucji RP²¹, który zapewnia prawo do ochrony zdrowia.

Klauzula dobrego samarytanina

Uchwalona przez sejm 28 października 2020 r. ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19, wprowadza istotną zmianę²². Mianowicie w art. 24 tejszej ustawy wprowadzona

¹⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 2010 r., sygn. V CSK 287/09, Lex nr 786561.

¹⁶ R. Szostak, M. Kozak, *Odpowiedzialność karna lekarzy za błędy w sztuce medycznej*, „Studia Prawnoustrojowe” 2014, nr 23, s. 121.

¹⁷ A. Górski (red.), *Leksykon prawa medycznego*, Warszawa 2012, s. 302.

¹⁸ Ustawa z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1291 z późn. zm.).

¹⁹ M. Kwiatkowska, *Odpowiedzialność za błąd medyczny w czasie epidemii. Komentarz praktyczny*, 2020, Lex (dostęp: 2.04.2021).

²⁰ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

²¹ Ibidem.

²² Ustawa z dnia 28 października 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19 (Dz.U. z 2020 r., poz. 2112 z późn. zm.).

została tzw. klauzula dobrego samarytanina, tj. wyłączenie odpowiedzialności karnej w odniesieniu do czynów wypełniających znamiona nieumyślnych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, popełnionych w ramach rozpoznawania lub leczenia COVID-19 w okresie stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii. W uzasadnieniu poselskiego projektu ustawy wyrażono pogląd, że „w czasie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii, powinno następować wyłączenie odpowiedzialności karnej za określone czyny, popełniane przez osoby wykonujące zawód medyczny, gdy działania lecznicze są podejmowane w celu zwalczania epidemii COVID-19 (np. chodzi o udzielanie świadczeń przez lekarzy w trakcie specjalizacji, czy lekarzy specjalistów w innych niż posiadana przez nich specjalizacja)”²³. Zgodnie z art. 24 ustawy „nie popełnia przestępstwa, o którym mowa w art. 155, art. 156 § 2, art. 157 § 3 lub art. 160 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1444 z późn. zm.) ten, kto w okresie ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, udzielając świadczeń zdrowotnych na podstawie ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 514 z późn. zm.)²⁴, ustawy z dnia 20 lipca 1950 r. o zawodzie felczera (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 2150 z późn. zm.)²⁵, ustawy z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 562 z późn. zm.)²⁶, ustawy z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 882 z późn. zm.)²⁷ albo ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi²⁸, w ramach rozpoznawania lub leczenia COVID-19 i działając w szczególnych okolicznościach, dopuścił się czynu zabronionego, chyba że spowodowany skutek był wynikiem rażącego niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach”²⁹.

Zgodnie z art. 24 ustawy nie popełnia przestępstwa nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka, nieumyślnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, nieumyślnego naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia lub nieumyślnego narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ten, kto dopuścił się czynu zabronionego, udzielając świadczeń zdrowotnych na podstawie pewnych podanych kryteriów. Pierwsze z nich postuluje świadczenia podjęte na podstawie poszczególnych ustaw, którymi kolejną są: ustawa

²³Projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19, druk nr 683, Sejm IX kadencji.

²⁴Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 514 z późn. zm.).

²⁵Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zawodzie felczera (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 2150 z późn. zm.).

²⁶Ustawa z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 562 z późn. zm.).

²⁷Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 882 z późn. zm.).

²⁸Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1845 z późn. zm.).

²⁹Ustawa z dnia 28 października 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19 (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 2112 z późn. zm.).

o zawodach lekarza i lekarza dentystry³⁰, ustawa o zawodzie felczera³¹, ustawa o zawodach pielęgniarki i położnej³², ustawa o Państwowym Ratownictwie Medycznym³³ albo ustawa o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi³⁴. Co więcej, wyłączenie odpowiedzialności nastąpi jedynie w okresie stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, jak również to, że czyn zostanie popełniony w ramach rozpoznawania lub leczenia COVID-19. Ostatni konieczny warunek dotyczy tego, aby osoba wykonująca zawód medyczny działała w szczególnych okolicznościach, chyba że spowodowany skutek był wynikiem rażącego niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach.

„Ustawa o dobrym samarytaninie” zapewnić ma m.in. bezpieczeństwo prawne dla lekarzy walczących z COVID-19. Jeżeli ten błąd będzie miał charakter nieumyślny, nie będzie miał charakteru oczywistego zaniedbania (wyłączony jest rygor sankcji karnej). A *contrario* przepis statuuje, że jeżeli osoba wykonująca zawód medyczny doprowadzi do śmierci pacjenta lub do ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pacjenta w wyniku rażącego nadużycia uprawnień lub rażącego niedopełniania obowiązków, to będzie podlegała odpowiedzialności karnej. Niestety, ostatnia przesłanka działania „w szczególnych okolicznościach” jest stwierdzeniem nieostrym, trudnym do określenia. Również „rażące niezachowanie ostrożności” wydaje się stwierdzeniem niedookreślonym. Pojęcia te stanowią klauzulę generalną, której stosowanie ma charakter indywidualny. Są to kryteria stopniowalne, podlegające ocenie organu procesowego. Nie sposób wskazać, w jakiej konkretnie sytuacji członek personelu medycznego uniknie, a w jakiej nie uniknie odpowiedzialności karnej za ewentualne błędy medyczne. Wszystko będzie zależało od oceny konkretnego stanu faktycznego.

Ustawodawca w art. 24 ustawy z dnia 28 października 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19 decyduje się wyłączyć karalność tylko w stosunku do przestępstw z wymienionych konkretnie przepisów. Ustanawia kolejny kontratyp, tuż obok m.in. stanu wyższej konieczności czy obrony koniecznej. Lech Gardocki jako okoliczności wyłączające przestępność czynu podaje okoliczności wyłączające bezprawność, okoliczności wyłączające winę oraz okoliczności wyłączające społeczną szkodliwość czynu³⁵. Jednak warto zaznaczyć, że sam fakt wystąpienia epidemii nie znosi winy czy bezprawności czynu. Wyłączona zostaje natomiast karalność za konkretne czyny w konkretnych przypadkach związanych z przeciwdziałaniem pandemii. Każde zdarzenie należy analizować

³⁰Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 514 z późn. zm.).

³¹Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zawodzie felczera (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 2150 z późn. zm.).

³²Ustawa z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 562 z późn. zm.).

³³Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 882 z późn. zm.).

³⁴Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1845 z późn. zm.).

³⁵L. Gardocki, *Prawo karne*, wyd. dwudzieste, Warszawa 2017, s. 116.

indywidualnie, szczególnie pod kątem tego, czy epidemia w danym przypadku miała wpływ na działanie lekarza bądź innego personelu medycznego. Jeśli chodzi o praktykę sądową do tej pory, w przypadku błędów medycznych sąd mógł zawiesić warunkowo karę, ale też – zgodnie z przepisem szczególnym – orzec ograniczenie wolności lub grzywnę.

Jeśli chodzi o odpowiedzialność karną przed wprowadzeniem tej regulacji, to za przestępstwo z art. 155 Kodeksu karnego³⁶, czyli za nieumyślne spowodowanie śmierci, groziła kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Za przestępstwo z art. 156 § 2, czyli za nieumyślne spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci: 1) pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia, 2) innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zespecenia lub zniekształcenia ciała, osoba podlegała karze pozbawienia wolności do lat 3. Następnie za przestępstwo nieumyślne spowodowania średniego lub lekkiego uszczerbku na zdrowiu z art. 157 § 3 – kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Również za przestępstwo z art. 160 § 3, czyli za nieumyślne narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, jak również w sytuacji gdy na sprawcy ciąży obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo, osoba taka również podlegała grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Warto wspomnieć, że podobny przepis został wprowadzony m.in. w Stanach Zjednoczonych już 2 marca 2020 r. przez prezydenta Donalda Trampa. Ustawa przewiduje m.in., że lekarze i inni pracownicy ochrony zdrowia, którzy w charakterze wolontariuszy świadczą usługi medyczne w okresie stanu zagrożenia zdrowia publicznego w związku z COVID-19, nie ponoszą odpowiedzialności na mocy prawa federalnego lub stanowego za jakąkolwiek szkodę spowodowaną jego działaniem lub zaniechaniem. Nie dotyczy to sytuacji, gdy szkoda spowodowana została działaniem lub zaniechaniem stanowiącym rażące niedbalstwo (niestaranność), przestępstwo lub pracownik był pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających³⁷.

Podsumowanie

Ustawodawca w omawianej regulacji, wprowadzając klauzulę dobrego samarytana, wyłącza odpowiedzialność karną w odniesieniu do czynów wypełniających znamiona nieumyślnych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, popełnionych w ramach rozpoznawania lub leczenia COVID-19 w okresie stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii. Polski ustawodawca poszedł w ślady ustawodawstwa amerykańskiego, wprowadzając podobną regulację do art. 24 ustawy z dnia 28 października 2020 r.

³⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1444 z późn. zm.).

³⁷ <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/bezkarnosc-lekarza-a-covid-19-nowa-ustawa,503920.html> (dostęp: 2.04.2021).

o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19. Wydaje się, że regulacja ta jest pewnego rodzaju ukłonem ustawodawcy w stronę służby medycznej. Uważam to za swego rodzaju wsparcie i pokazanie, że mimo trudnej sytuacji personel medyczny będzie miał zapewnioną ochronę prawną – oczywiście tylko w konkretnych przypadkach. Jednak obecnie trudno przewidzieć, jak rozwinie się epidemia, jak będzie wyglądała dalsza walka z nią, jak będą wyglądały statystyki. Trudno również prognozować, jak zachowają się sądy karne, jakiej wykładni karnej nowego przepisu dokonają. Ciekawe, jak ukształtuje się linia orzecznicza w odniesieniu do omawianego przepisu. Niestety, jest zbyt wcześnie, by ocenić, czy dana regulacja rzeczywiście przyniesie pozytywne konsekwencje dla personelu medycznego.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Dercz M., Izdebski H., Rek T., *Dziecko – pacjent i świadczeniobiorca*, wyd. pierwsze Warszawa 2015.
- Gardocki L., *Prawo karne*, wyd. dwudzieste, Warszawa 2017.
- Górski A., *Leksykon prawa medycznego*, Warszawa 2012.
- Kwiatkowska M., *Odpowiedzialność za błąd medyczny w czasie epidemii. Komentarz praktyczny*, 2020, Lex.
- Marek Z., *Błąd medyczny, a odpowiedzialność etyczno-deontologiczna i prawna lekarza*, wyd. drugie popr., Kraków 2007.
- Rejman G., *Odpowiedzialność karna lekarza*, Warszawa 1991.
- Szostak R., Kozak M., *Odpowiedzialność karna lekarzy za błędy w sztuce medycznej*, „Studia Prawnoustrojowe” 2014, nr 23.
- Zoll A., *Odpowiedzialność karna lekarza za niepowodzenie w leczeniu*, Warszawa 1988.

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
- Projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19, druk nr 683, Sejm IX kadencji.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1740 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1444 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 965 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 28 października 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciw-

- działaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19 (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 2112 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 514 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zawodzie felczera (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 2150 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 562 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 882 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1845 z późn. zm.).

Orzecznictwo

- Wyrok Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 1955 r., sygn. akt IV CR 39/54, Lex nr 118379.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 16 maja 1953 r., sygn. I K 77/53, Lex nr 117392.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 8 września 1973 r., sygn. akt I KR 116/72, Lex nr 18704.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 2002 r., sygn. II KK 39/02, Lex nr 53316.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 2010 r., sygn. V CSK 287/09, Lex nr 786561.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2017 r., sygn. II CSK 69/17, Lex nr 2342153.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 5 marca 2014 r., sygn. akt I ACa 1274/13, Lex nr 1439257.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 19 lipca 2018 r., sygn. II AKa 93/18, Lex nr 2533672.

Źródła internetowe

- <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/bezkarnosc-lekarza-a-covid-19-nowa-ustawa,503920.html>.

Exclusion of criminal liability for medical error during the COVID-19 pandemic

Summary

The COVID-19 pandemic has caused a rapid growth in medical malpractice perpetrated by totality of medical staff. New regulations were mandated by legislator so as to introduce rules restricting responsibility of a medic in particular and necessary cases. Art. 24 of newly constituted Act issued on October, 28 2020 modified some effective acts in accordance with countering crisis situation associated with Coronavirus outbreak. Legislator stated a normative solution that cancelled criminality of actions taken during pandemic. Acts mentioned in the incoming law refers to art. 155, art. 156 § 2, art. 157 § 3, art. 160 § 3 of Polish Penal Code. The main and essential prerogative of amendment is the attitude of suspect who is to perform in peculiar circumstances and proof of precaution required in an exceptional instance. The article points out the outlook on regulations established recently that consists of consequences of medical malpractice during pandemic and legal responsibilities as its repercussion. Undoubtedly, the rule is the privilege for doctors who needs to face the unknown situation.

Key words: reform, medical error, liability, culpability, COVID-19